**Projekt**

**PROTOKÓŁ NR XLV/2018**

**Z OBRAD XLV SESJI RADY POWIATU**

**Z DNIA 27 CZERWCA 2018 ROKU**.

Godz.12.00

**Do pkt. 1 porządku.**

**Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady R. Berdzik – otworzył obrady XLV sesji Rady Powiatu, powitał radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności (*załącznik nr 1 do protokołu*) przewodniczący stwierdził, że na stan 15 radnych, obecnych jest 12, co stanowi odpowiedniequorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Nieobecny radny: J. Jaworski,
 A. Pniewski, S. Stępień.

Lista uczestników *stanowi załącznik nr 2.*

**Do pkt. 2 porządku.**

**Zgłaszanie zmian do porządku obrad.**

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 3.*

Radny K. Lipiński – w tym punkcie chciałbym podnieść dwie kwestie. Po pierwsze nie widzę, bo nie ma w dzisiejszym projekcie porządku obrad, nie ma projektu uchwały w sprawie wynagradzania starosty, spodziewam się odpowiedzi, bo wczoraj na posiedzeniu komisji pan wicestarosta próbował odpowiedzieć, ale chciałbym powiedzieć tak, nie mnie oceniać pomysł oraz przepis, który obowiązuje i obniża pensje starostom, to mnie nie bardzo interesuje, ale prawo jest takie, że do końca czerwca tego roku musimy obniżyć o 20% wynagrodzenie zasadnicze, tak jak mówi rozporządzenie. Tego punktu tutaj nie ma i myślę, że wszyscy słyszeliśmy przez pewien czas jak lider partii rządzącej mówił, że pobory zostaną obniżone, a to, że mieszczą się w widełkach i tak dalej jakieś kombinacje, to mnie nie interesuje i proszę o ustosunkowanie się do tej kwestii, mamy taki obowiązek to rozporządzenie wykonać. Druga kwestia, czterech radnych, radny Bitenc, Budynek, Darczuk i moja osoba, złożyliśmy 6 czerwca wniosek do zarządu, żeby zarząd zawnioskował o zwołanie sesji tzw. nadzwyczajnej, chociaż nie używam tego terminu tj. art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym. Ponieważ mieliśmy informację, że sytuacja w szpitalu nadal nie jest ciekawa, ale tak naprawdę to z innego też powodu, ponieważ przeciąga się spięcie finansowe wykonania remontu, czy położenie dywaniku na drodze powiatowej w miejscowości Ryszewko, przetargu chyba nie rozstrzygnięto i chcieliśmy, aby zarząd zwołał, ponieważ zarząd ma tylko inicjatywę w kwestii zmian w budżecie, radni takiej inicjatywy nie mają, w związku z tym odpowiedź nie była do końca zrozumiała, szkoda tutaj czasu, więc nie będę czytał, dlatego też nasza czwórka złożyła wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej gdzie proponowała te tematy i projekt uchwały…

Przewodniczący Rady R. Berdzik – ja bardzo przepraszam pana radnego, ja rozumiem, że pan zgłasza zmiany do porządku obrad?

Radny K. Lipiński – tak i mówię dlaczego.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – ale w tej chwili wchodzimy w temat sesji nadzwyczajnej, to nie jest zgłaszanie zmian do porządku obrad.

 Radny K. Lipiński – mogłem odwrotnie powiedzieć, najpierw o sesji, już kończę. Zgłaszam, aby projekt uchwały, który znajduje się u pana przewodniczącego w sprawie rozwoju turystyki w powiecie pyrzyckim na lata 2019-2024 był przedmiotem dzisiejszych obrad, on przewiduje, aby zarząd do końca września taki dokument przyjął, mogło to się stać wcześniej, kiedy w 2011 roku powiat przyjął program rozwoju kultury i sportu, nie wiem jakim cudem ominął turystykę, to jest bardzo ważne, niektórzy nie bardzo chcą zrozumieć, że turystyka to bardzo ważna gałąź gospodarki i mamy atuty, aby powiat taki dokument posiadał, dlatego pierwsze pytanie było o wynagrodzenie, a drugie, aby do porządku obrad wprowadzić projekt uchwały w sprawie rozwoju turystyki w powiecie pyrzyckim na lata 2019-2024, dokument jest u pana przewodniczącego.

Wicestarosta B. Królikowski **–** odnosząc się do propozycji pana radnego jeżeli chodzi o kwestię wynagrodzeń pracowników samorządowych, wykonujących funkcję organu wykonawczego, rzeczywiście takie rozporządzenie się ukazało, bo do niego się będę odnosił, nie będę odnosił się do komentarzy prasowych, czy z konferencji, jakiekolwiek by one nie były, mamy obowiązek odnosić się do przepisów prawa. W przepisach tego rozporządzenia zostały wskazane nieprzekraczalne kwoty w poszczególnych składnikach wynagrodzenia, pan starosta Stanisław Stępień ma takie wynagrodzenie, że w żadnym z tych składników wynagrodzenia nie przekracza we wskazanym w nowym rozporządzeniu kwot, wobec tego nie ma konieczności podejmowania tego tematu w formie uchwały.

Radny K. Lipiński – ta polemika pewnie nie wiele wniesie, ale dziwię się członkowi zarządu Jarosławiowi Ileczko, który nie szanuje swojego szefa.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – powinniśmy zgłaszać zmiany do porządku obrad, a wytworzyła się niepotrzebna polemika. Skorzystam z tego, że jestem przy głosie i chciałbym zgłosić zmianę do porządku obrad projekt uchwały nr 214 dotyczy wyrażenia opinii do proponowanego podziału województwa zachodniopomorskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Radni na komisji ten projekt otrzymali, na komisjach przegłosowaliśmy i w tej chwili proszę o uwzględnienie tejże zmiany w porządku obrad. Jeszcze mam uwagę kosmetyczną, mowa o tym była na komisji budżetu, mylnie w pkt. 9 porządku obrad wpisaliśmy nazwę Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób, powinno być z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Pyrzycach, proszę o uwzględnienie tej nieścisłości.

*Wniosek o uzupełnienie porządku obrad o projekt nr 2014 przyjęto w głosowaniu: 10 za, 0 przeciw,2 wstrzymujące się.*

Powyższy projekt uchwały wprowadzono do porządku obrad jako pkt. 15.

**Do pkt. 3 porządku.**

**Przyjęcie protokołu z XLIII i XLIV sesji Rady Powiatu.**

*Protokół z* *XLIII Sesji Rady Powiatu przyjęto w głosowaniu: 12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

*Protokół z* *XLIV Sesji Rady Powiatu przyjęto w głosowaniu: 8 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.*

Przewodniczący Rady R. Berdzik – cofniemy się do punktu: zmiany do porządku obrad, musimy przegłosować wniosek pana radnego K. Lipińskiego, proszę panie Kazimierzu o sprecyzowanie tego wniosku.

Radny K. Lipiński – wnioskuję, aby w porządku obrad dzisiejszej sesji znalazł się projekt uchwały w sprawie rozwoju turystyki w powiecie pyrzyckim na lata 2019-2014, nie będę uzasadniał, musicie sięgnąć do protokołu, albo do pamięci, kiedy chyba 13 kwietnia podczas obrad sesji wnioskowałem o to, aby odbyła się debata, wcześniej był przygotowany dokument na ten temat, radnie głosami 11, 0 taki dokument przyjęli, więc uzasadniłem dlaczego taki dokument jest potrzebny.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – przechodzimy do głosowania wprowadzenia zmiany do porządku obrad, jako projekt uchwały, takiego projektu nie posiadamy, ale żeby pana usatysfakcjonować proponuję ten wniosek przegłosować.

Radny K. Lipiński – pan mnie nie satysfakcjonuje, tylko temat i mieszkańców, 7 czerwca wpłynęła uchwała na ten temat.

*Wniosek o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozwoju turystyki w powiecie pyrzyckim na lata 2019-2014 nie uzyskał akceptacji rady w głosowaniu: 4 za, 8 przeciw,0 wstrzymujących się.*

**Do pkt. 4 porządku.**

**„WOLNA TRYBUNA” DLA BURMISTRZÓW I WÓJTÓW GMIN POWIATU PYRZYCKIEGO.**

Brak wystąpień.

**Do pkt. 5 porządku.**

**Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu.**

*Powyższe sprawozdanie wraz z uzupełnieniem stanowi załącznik nr 4.*

Radny K. Lipiński – w druku sprawozdanie starosty otrzymanego razem z materiałami na dzisiejszą sesję, dzisiejsze nie zdążyłem się z nim zapoznać, na przyszłość mówię, aby tak nie czynić. Na stronie 2 mamy napisane, że szpital przystąpił do projektu „Lepiej zapobiegać, niż leczyć, profilaktyka nowotworu jelita grubego” 1 lipca rozpocznie się realizacja tego projektu, będzie trwała 2 lata do czerwca 2020, dosyć duża kwota i ciekawe przedsięwzięcie, chciałbym zapytać, kiedy ten wniosek został złożony? Kiedy został pozytywnie przyjęty? Na stronie 4 był wniosek o uzgodnienie planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego na obrębie nr 9 miasta Pyrzyce, samorząd powiatowy nie przewiduje realizacji zadań powiatowych na tym terenie. Proszę o informację, o jaki teren chodzi?

Radny W. Darczuk – w sprawozdaniu z działalności zarządu od 13 czerwca w pkt. 4 przyjęto informacje roczne sprawozdanie finansowe szpitala powiatowego za 2017 oraz sprawozdanie z działalności szpitala powiatowego za kwiecień 2018, proszę o przybliżenie tej informacji.

Wicestarosta B. Królikowski **–** odnosząc się do kwestii podniesionej przez pana radnego Kazimierza Lipińskiego, jeśli chodzi o projekt Szpitala Powiatowego w Pyrzycach, a więc projekt profilaktyki raka jelita grubego, bardzo bym prosił o informacje pana dyrektora Mariusza Marka Przybylskiego, kiedy ten projekt został złożony? Kiedy było rozstrzygnięcie? Podpisanie umów też było w ostatnim czasie. Proszę o wypowiedź, jednocześnie proszę odnieść się do głosu pana Walentego Darczuka w sprawie sprawozdania finansowego, ja je uzupełnię, ale proszę o wprowadzenie do tematu.

P.O Dyrektora Szpitala Powiatowego w Pyrzycach M. Przybylski **–** odnośnie projektu o którym wspomniał pan radny Kazimierz Lipiński, wniosek został złożony około pół roku temu, również kilka miesięcy temu była ogłoszona lista rankingowa informująca o tym, że otrzymamy dofinansowanie jako szpital, natomiast podpisanie umowy, tak jak wynika ze sprawozdania odbyło się niedawno. Projekt ten zakłada przeprowadzenie badań profilaktycznych na terenie powiatu pyrzyckiego w zakresie profilaktyki wczesnego wykrywania raka jelita grubego. Efektem tego programu będzie przeprowadzenie około 300 badań kolonoskopowych mieszkańców naszego powiatu, jak też, jeśli chodzi o wsparcie faktyczne dla szpitala, będzie możliwość zakupu kolonoskopu oraz klipsownicy, także w ogólnym zarysie tak to wygląda. Jeśli chodzi o sprawozdanie za kwiecień bieżącego roku, które było przedmiotem obrad zarządu, jest taki wymóg związany z nadzorem powiatu dotyczący monitorowania sytuacji finansowej sytuacja, w związku z tym są składane miesięczne sprawozdania dla zarządu powiatu tak, żeby zarząd powiatu miał bezpośrednią informację o tym, jak wygląda sytuacja finansowa szpitala. Jeśli chodzi o zakres jaki mamy w sprawozdaniu za kwiecień, to jest przedstawiona sytuacja związana z tym, jak kształtują się koszty, przychody, wynik finansowy szpitala, ale również zobowiązania wymagalne szpitala, te zobowiązania na koniec kwietnia kształtowały się w granicach 500.000 zł, pozytywny aspekt jest taki, że na koniec maja, czy miesiąc później mamy mniejsze zobowiązania, możemy powiedzieć, że aktualnie narastanie zobowiązań wymagalnych zostało wyhamowane, zobaczymy, czy uda się zachować w tym zakresie tendencje stałą. Jeśli będą prośby o informację, to służę wsparciem. Jeśli chodzi o sprawozdanie za 2017 rok, to również służę pomocą w tym zakresie. Zarząd obradował na temat sprawozdania finsnowego za 2017 rok jakby kolejny raz, ponieważ spraw związanych z oceną sprawozdania, jak państwo zauważyli w ostatnim okresie było dosyć dużo, natomiast informacja ta, która przypuszczam jest w sprawozdaniu zarządu wynika z tego, iż istnieje wymóg formalny zatwierdzenia sprawozdania finansowego przez zarząd powiatu za 2017 rok i zarząd powiatu, zgodnie z ustawą o finansach publicznych i ustawą o rachunkowości, to sprawozdanie zatwierdził.

Wicestarosta B. Królikowski **–** tak, jak wspomniałem poprosiłem pana dyrektora o wprowadzenie do tematu, jeśli chodzi o kwestię sprawozdań, natomiast pozwolę sobie też uzupełnić te informacje, tak jak pan radny oczekuje, podkreśla. Rok 2017, jak już informowaliśmy podczas sesji nadzwyczajnej dotyczącej właśnie spraw szpitala, bardzo dokładnie wyartykułowaliśmy jakie były składniki wyników finansowych jeśli chodzi o sferę dochodową i sferę wydatków, te kwoty zostały podane, w sprawozdaniu było to dokładnie omówione i szczegółowo omówione. Natomiast gwoli powtórzenia i podkreślenia kluczowych informacji, to tak, jak czytamy w sprawozdaniu, wynik finansowy szpitala za rok 2017 przekroczył poziom amortyzacji, a więc ponad 775.000 zł straty w roku 2017 po uwzględnieniu wszystkich składników. Jeśli przechodzimy do kwestii ocennej, sytuacja jest nową od długiego czasu, jeśli chodzi o Szpital Powiatowy w Pyrzycach, przekroczenie amortyzacji nie występował w ostatnich latach, tutaj mamy sytuację taką, gdzie co prawda o kwotę niewielką, natomiast to przekroczenie poziomu amortyzacji wystąpiło. To oznacza, że powiat pyrzycki musiał wybrać między rozwiązaniami, w tym wypadku rozwiązaniem najbardziej adekwatnym, zarząd podjął taką decyzję, aby pokryć narazie w skali roku 2017 niewielką stratę finansową, przekraczającą poziom amortyzacji. W związku z tym, że była mowa o kolejnych sprawozdaniach finansowych, pan radny raczył podkreślić kwestie kwietnia, natomiast między końcem roku a kwietniem były jeszcze miesiące luty i marzec, mianowicie ten kwartał niezwykle nas zaniepokoił, te pierwsze sygnały otrzymywane były już bardzo poważne, natomiast kiedy w pełnej krasie okazały się sprawy finansowe szpitala w tym kwartale, to rzeczywiście tendencja jest niezwykle niepokojąca. O tyle jak rok 2017 zakończyliśmy, szpital zakończył z wynikiem takim, jak wskazałem, a więc niewiele przekraczającym poziom amortyzacji, o tyle pierwszy kwartał wskazywał na stratę na poziomie 560.000 zł, ja mówię w bardzo dużym przybliżeniu. Jest to niezwykle duża dynamika osiągania strat finansowych, zwłaszcza, co zawsze podkreślam przy tego typy rozmowach, że w poprzednim systemie finansowania, a więc przed 1 października 2017 roku, pierwsze miesiące wiosenne, kiedy wchodziliśmy w okres letni, to były miesiące kiedy rzeczywiście ta strata była widoczna i znaczna, natomiast ten system finansowania sprawiał, że poprzez uregulowanie nadlimitów mogliśmy sprawić, że kolejne miesiąc wraz z finałem roku, a nawet już ostatecznie w lutym następnego następowało nadgonienie tych strat, które w pierwszych miesiącach występowały. Alarmujący charakter tej sytuacji przede wszystkim dotyczy tego, że w obecnym systemie finansowania już takiej możliwości nie ma, nie ma możliwości uzyskania płatności za usługi nadlimitowe jak zasadach w latach poprzednich, a więc ten kwartał nadgoniony być nie może na analogicznych zasadach jak w latach poprzednich, a więc te 560.000 zł za ¼ roku, jeżeli byśmy powtórzyli to w czterech kwartałach, to rysuje nam się bardzo poważna sytuacja, stąd też właśnie taki wynik był bardzo szeroko analizowany, zresztą tak, jak państwo na sesji nadzwyczajnej mieli okazję słyszeć, przeanalizowaliśmy składniki tego sprawozdania wskazaliśmy największe bolączki, natomiast taki wynik finansowy za pierwszy kwartał to po prostu jest nieakceptowane, nie do przyjęcia i nie może być powtarzane. Jeśli chodzi o kwiecień, pan dyrektor już zarysował tendencje finansowe. Proszę panią członkinię zarządu, panią Ewę Gąsiorowską-Nawój, jeżeli chodzi o sprawę poruszaną przez pana Kazimierza Lipińskiego.

Członek Zarządu Ewa Gąsiorowska-Nawój **–** w kwestii wyjaśnienia jakiego obszaru dotyczył opiniowany przez nas projekt zmiany projektu zagospodarowania przestrzennego miasta Pyrzyce, to jest obszar ul. Stargardzkiej, Wojska Polskiego i Jana Pawła, generalnie chodziło o nowe zagospodarowanie pod miejsca na cele targowiska.

**Do pkt. 6 porządku.**

**Interpelacje i zapytania radnych.**

Radny K. Lipiński **–** często korzystam z zapisu naszego statutu i na podstawie § 19 ust. 3 składam interpelację pisemne, aby odpowiedzi były rzetelne, wyczerpujące, bo na sesji nie zawsze ci, którzy mają odpowiedzieć w punkcie i mają jakąś wiedzę, mimo tego odpowiedzi są nie do końca rzetelne i uczciwe. Dlatego też, po raz drugi do tych tematów nawiążę i oprócz tego mam jeszcze interpelacje bieżące. 26 kwietnia napisałem interpelacje odnośnie dróg, ale myślę, że o tym to przy następnej okazji, ale odnośnie szpitala, kierowałem takie pytanie i stawiam teraz, aby dzisiaj otrzymać na nie odpowiedź. Przed odwołaniem z funkcji dyrektora Szpitala Powiatowego w Pyrzycach pani Iwony Zibrowskiej-Osóch zarząd powiatu zobowiązał panią dyrektor do pewnych decyzji, jakich decyzji, proszę o informację, jakich decyzji pani nie podejmowała, a które powinna podejmować zdaniem zarządu? I jakie decyzje pani dyrektor podejmowała, których nie powinna podejmować zdaniem zarządu? Pytanie jest jasne, oczywiste i czytelne. Swego czasu jeden z radnych, nie chce już słyszeć odpowiedzi na okrągło, tylko wprost. To jest jedna sprawa. Ponadto zapytałem, czy prawdą jest, że największy wpływ na działalności szpitala był wzrost wynagrodzeń? To można było przeczytać w lokalnej prasie. Otrzymałem odwiedź, że nie jest to prawda, ale faktem jest, iż przekroczony został plan finansowy w zakresie wynagrodzeń. Proszę powiedzieć, czy przekroczenie planu finansowego w zakresie wynagrodzeń wynikało z tego, że pani dyrektor sobie tak pomyślała i mówi „dam podwyżki”, czy to wynikało z pewnych norm, czy przepisów, które na niej spoczywały? Ponadto była odpowiedź, ze zostały wstrzymane wszystkie wydatki dodatkowe, to dosyć pojemny termin i nie wiem, co się mieści w tych wydatkach dodatkowych i proszę na to odpowiedzieć. Zwróciłem się również do starosty, aby odpowiedział, kiedy będą zakończone prace związane z utrzymaniem dróg, szczególnie eliminacja wybojów i też utrzymanie poboczy, koszenie trawy, prosiłem, żeby sołtysi gminy Pyrzyce otrzymali taką odpowiedź, odpowiedź, którą otrzymałem, nie wynika z niej, żeby sołtysi otrzymali, szkoda. Przy okazji pani dyrektor, pani członek zarządu powiedziała swego czasu, że 21 czerwca zakończy się praca związana z remontami i koszeniem trawy na poboczach, niestety tego terminu pani nie dotrzymała, bo do wczoraj prace trwały, więc proszę odpowiedzieć, z jakiego powodu? I sprawy bieżące. Proszę odpowiedzieć, czy mieszkańcy ul. Rycerza Przybora otrzymali odpowiedź na pismo w sprawie remontu drogi? pan przewodniczące swego czasu pismo czytał, bo pismo do wiadomości trafiło do pana przewodniczącego. Chciałbym się dowiedzieć jak wygląda sytuacja nieczynnej żwirowni w miejscowości Dębiec? Czy dzierżawca tego terenu podejmie działania? Czy gmina Lipiany? W styczniu ksiądz January Żuławski złożył pismo do pana starosty, odnośnie pewnej drogi, którą 900 lat temu szedł Św. Otton, czy poszła odpowiedź na to pismo? W styczniu 2017 r. zarząd powiatu przedstawił projekt uchwały, rada przyjęła w sprawie ustalenie głównych kierunków działań zarządu powiatu pyrzyckiego na lata 2017-2019 i chciałbym się dowiedzieć, kiedy otrzymamy raport, czy sprawozdanie, jakie kierunki zarząd wykonał, z jakimi ma problemy? W tym roku, nie pamiętam, w którym miesiącu, składaliśmy wniosek, czy propozycję, aby odbyła się debata na temat rolnictwa obszarów wiejskich, niestety większość koalicyjna tejże rady odrzuciła taką propozycję. Wiemy, co się dzieje, można było rozmawiać, przy okazji zapytam, czy ktoś w starostwie zajmuje się rolnictwem obszarów wiejskich? Wiem, że pracownik pan Rafał Dziwiński nie pracuje już i kto w tej chwili zajmuje się tym tematem? Jeżeli się zajmuje, to, jakie tematy w tej chwili ma na biurku? Pan Starosta często chodzi po chodniku na ul. Jana Pawła, w tej chwili jest inna sytuacja, chciałbym się dowiedzieć, czy osoba odpowiedzialna za drogi, czy pani dyrektor wie jak wygląda sytuacja chodnika od ul. Jana Pawła w kierunku do przychodni Eskulap? Jak pani pójdzie sprawdzić, to proszę uważać, bo można sobie nóżkę skręcić. Chciałbym się dowiedzieć, co dalej z nawierzchnią drogi w Nowielinie i Dębicy? Tak, jak temat Ryszewka został przykryty, ale też chciałbym się dowiedzieć jak wygląda kwestia drogi w Ryszewku? Gmina Pyrzyce przeznaczyła 300.000 zł lub 350.000 zł na tę drogę, odbyło się 5 przetargów i dalej wykonawca nie został wyłoniony, pomijam, że tę drogę i inne nie zostały zdobyte środki z Unii Europejskiej, ani rządowe, ale pytam się, co dalej? Kończy się kadencja, a okres wykonania tego rodzaju prac na drogach jest przed nami, ale on krótko trwa i jesienią też można powiedzieć, że niestety nie zostało to wykonane, więc pytam jak wygląda sytuacja nawierzchni w miejscowości Ryszewko? Wcześniej pytałem, kto zajmuje się rolnictwem i obszarami wiejskimi, interesuje mnie to, ponieważ niedawno Marszałek Województwa ogłosił konkurs „Piękna zachodnia wieś” wiem, że powiatu pyrzyckiego miejscowość Żuków w gminie Przelewice została nominowana i będzie kapituła oceniała. Pięknych miejscowości jest o wiele więcej, starostwo powinno koordynować, współpracować na rzecz promocji poprawy wizerunku obszarów wiejskich, dlatego pytam, kto się tym zajmuje?

Radny W. Darczuk **–** 3 interpelacje, pierwsza, droga Mechowo-Letnin, przy wyjeździe z Mechowa na zakręcie stoi duże drzewo z uschniętymi konarami, dwa zwisają nad samąjezdnią, ja już apelowałem, aby ten problem rozwiązać, aby podciąć lub to drzewo usunąć, bo według mnie ono kwalifikuje się do całkowitego usunięcia. Bardzo proszę, ponieważ przyjdą wichury, jesień, wiatry i będzie nieszczęście. Druga interpelacja, mamy drogi powiatowe, które są sprzątane, ja nie będę robił reklamy dla tej firmy i tam pracuje taki pan, który jest solidny w pracy, ale stwierdziłem, że za mała częstotliwość sprzątania jest, a żeby nie być gołosłownym, to dzisiaj szedłem na Kilińskiego i jest bardzo brudno, z tego wynika, że część drzewostanu opada, chociażby lipa, uważam, że powinna być zwiększona częstotliwość sprzątania, zadbajmy o to, tych ulic nie jest tak dużo. Trzecia, panie starosto, pytałem, jak pan starosta Stępień był na sesji, prosiłem o przywrócenie pani dyrektor szpitala do pracy, pan powiedział, że nie jest w stanie, ponieważ pan starosta nie wypowiedział się na zarządzie, czy w tej chwili odpowie pan na ten temat? I uzupełniając pytanie do trzeciej interpelacji, jaka jest na dzień dzisiejszy obsada pielęgniarska i lekarska w szpitalu? Czy jest wystarczająca?

**Do pkt. 7 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu pyrzyckiego za rok 2017 (proj. Nr 211).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 5.*

*Sprawozdanie finansowe Powiatu Pyrzyckiego za 2017 r. stanowi załącznik nr 6.*

*Sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Pyrzyckiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 7.*

*Informacja o stanie mienia Powiatu Pyrzyckiego za rok 2017 stanowi załącznik nr 8.*

*Opinia Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 9.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi załącznik nr 10.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi załącznik nr 11.*

*Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wykonania budżetu Powiatu Pyrzyckiego za rok 2017 stanowi załącznik nr 12.*

Wicestarosta B. Królikowski – tak jak wspominałem na komisji przedstawiliśmy kompleksowy dokument sprawozdania finansowego za rok 2017. Z tego miejsca chciałbym podziękować panu skarbnikowi i służbom finansowym Starostwa Powiatowego w Pyrzycach za rzetelne nie tylko przygotowanie dokumentu, ale też jest podsumowanie rocznej pracy właśnie tychże służb, dziękuję za to serdecznie. Myślę, że wynik finansowy za rok 2017, te dane są pozytywne, mamy też i ważne zawsze musimy tutaj zwracać na to uwagę, mamy spełniony wskaźnik z art. 243, który wskazuje z kolei na to, że relacja wydatków bieżących do inwestycyjnych, majątkowych jest właściwa, tak więc nie tylko budżet był wydatkowany na kwestie bieżące, ale bardzo tutaj w dużej mierze również na kwestie inwestycyjne, majątkowe co jest myślę ważnym sygnałem. Oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji, jeżeli chodzi o pytania szczegółowe.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 17 kwietnia 2018r. z wykonania budżetu Powiatu Pyrzyckiego wraz z informacją o stanie mienia.

Radny K. Lipiński – to już dwudziesty raz, rady powiatów zajmują się sprawozdaniem z wykonania budżetu. Dlaczego to mówię, że po raz dwudziesty? Bo mówię, że tak było i przez 20 lat czekamy na dokończenie reformy samorządowej, jeśli chodzi o powiat. Ustawodawcy udała się reforma samorządu województwa, gminy, a z powiatami jest gorzej. Ile to słów, ile to napisano dokumentów, ile to podmiotów otrzymało te dokumenty, z prośbą, wnioskami, skargami, propozycjami rozwiązań i jesteśmy dalej w tym samym miejscu. W związku z tym, od organu wykonawczego i uchwałodawczego powiatu zależy tak wiele, żeby wzajemnie się rozumieć, słuchać i podejmować trudne decyzje. Jeśli chodzi o sprawozdanie finansowe, to zresztą czynimy to zawsze, w imieniu grupy radnych, jak to mówiłem już opozycyjnych, dziękujemy skarbnikowi. Mieliśmy przyjemność pracować trochę więcej niż rok, znamy jego stanowisko wiemy, jakie jest zaangażowanie, znamy jego błyskotliwość i cwaniactwo samorządowe, tutaj musi to być. Dzięki temu, dokumenty przedkładane przez niego, a przygotowane jemu, czy wspólnie przez służby finansowe naszego Starostwa wyglądają dobrze i spełniają wszelkie normy i zasady, i wskaźniki, o których mówi ustawodawca. Niekiedy zajmując głos podczas różnych debat nieważne, w którym samorządzie, mówię, że co tam księgowość czy finanse są dwie szuflady, winy nie ma, ale trzeba tak ułożyć, żeby nie było na czerwono to jest często w tej sytuacji bardzo trudne. Natomiast nie można przejść do porządku dziennego na tym kończąc, nie analizując pewnych sytuacji. Główny problem, jestem przekonany to jest kiepskie wykonanie dochodów i wydatków majątkowych i tu się rozbija całe clou tego przedsięwzięcia powiatowego. Aż trudno zrozumieć, czy przyjąć do wiadomości, że przez miniony czas – mówimy o tym roku 2017, skupię się na tym okresie, żeby na remont dróg, o których często mówimy, musimy mówić, bo to ludzie, bo my korzystamy z tych dróg, są kiepskie, aby zarząd obecny nie zdobył z budżetu unijnego, który jest wspaniały, na to rozdanie unijne już takiego nigdy nie będzie, nie zdobył pieniędzy, jak również pieniędzy rządowych. Nie chcę tutaj wtrącać pewnych aspektów, relacji, jaka jest wymarzona pomiędzy wojewodą i urzędem marszałkowskim, marszałkiem. Tutaj nie będę dalej kontynuował, myślę, że wszyscy wiemy, o co chodzi. Mimo tego wszystkiego, nie ma się, czym szczycić i nie można mieć satysfakcji. Nie może być tak, że jedynym ratunkiem dla wykonania infrastruktury drogowej w różnej postaci są gminy. Gminy też mają swoje zadania, mają drogi gminne, i też mieszkańcy ich za to rozliczają. Mimo wszystko gminy wychodzą z tą propozycją i chcą pomóc, i pomagają, bo przeciętny mieszkaniec, nie interesuje go czyja jest droga, on chce mieć drogę, po której się porusza chociażby przyzwoitą. Dlatego też ta część nie jest zadowalająca. Ostateczny plan dochodów budżetu, który był zmieniany z różnych powodów w przeciągu roku, został wykonany w 94%. Poza tym nie chcę wchodzić w szczegółowe tabele, bo nie o to chodzi, ale mamy Zarząd, deklarował, że to wszystko pójdzie dynamicznie, a tak się nie stało, no chociażby sprzedaż nieruchomości zabudowanej w Czernicach gdzie też trzeba rozważyć, co z tym dalej zrobić. Trzeba podjąć rozsądną decyzję, może nie do końca korzystną finansowo, ale żeby on nie niszczał. Konsekwencją braku tych działań jest stan mienia powiatu. Jeżeli nie wykonuje się pewnych działań, przedsięwzięć to i mienie powiatu jest na niskim poziomie, i wobec tego nasz powiat był i jest jak to nazywamy powiatem biednym. No, ale od narzekania jeszcze się niewiele zrobiło. Nie widziałem przed rok 2017 odważnych decyzji, propozycji, może nie wyszłoby wszystko, czy też może nie wiele by wyszło z tych przedsięwzięć, ale nie widziałem, żeby one były. Takich decyzji, takich propozycji, takich działań nie było. W związku z tym nie mogę być zadowolony z treści, nie z przygotowania dokumentu, ale z treści wykonania budżetu na rok 2017 i w takiej sytuacji wstrzymam się od głosu.

Wicestarosta B. Królikowski – pan radny Kazimierz Lipiński przekraczał kolejne, pierwsze zdania swoich wypowiedzi, pomyślałem sobie, że podziękuję i przyłączę się do tych opinii. Dotyczyły one wysokiej oceny służb finansowych starostwa powiatowego. Pozostaje się przyłączyć. Druga część wypowiedzi dotyczyła niedokończonej reformy samorządowej, pan to tak nazywa. Ja uważam to za bardzo trafne sformułowanie i też się z tym zgadzam, bo rzeczywiście jest tak, że do naszych zadań są nieproporcjonalne wpływy z budżetu państwa, nie tylko w segmencie drogowym, o czym się bardzo często dyskutuje, ale także, jeżeli chodzi o inne dziedziny, o których tutaj często rozmawiamy, kluczowe z punktu widzenia samorządu powiatowego. Natomiast z pozostałą częścią wypowiedzi niestety muszę się nie zgodzić. Ale dobrze, że się zgadzamy, chociaż w niektórych elementach. Panie radny, oceniamy rok 2017. Bardzo często przywołuje pan i koryguje nasze wypowiedzi, jeżeli chodzi o środki unijne, a więc te, które pochodzą z budżetu Unii Europejskiej. Podkreśla pan, poprawia, prosi o doprecyzowanie. Natomiast nie wie pan, że w roku 2017 nie było żadnego naboru na drogi ze środków unijnych. Ani jednego. W ogóle. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, który się zapowiada od długiego czasu, no niestety ze szczebli centralnych jeszcze nie spłynął na szczeble wojewódzkie w finalnej formie. Wciąż wyczekujemy naboru w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich i który jest taką dogrywką, jeżeli chodzi o pierwszy duży nabór Programu Obszarów Wiejskich, który był dwa lata temu. Tak więc w roku 2017, nie było żadnego naboru jeżeli chodzi o środki unijne. Bo jeżeli mamy być precyzyjni to bądźmy. Wobec tego tutaj musze się nie zgodzić, a wręcz nawet powiedzieć, że tutaj nie jest to wypowiedź, która jest zbieżna z prawdą. Jeżeli chodzi o środki gminne, pan podkreśla, że nie powinno tak być, że gminy wspierają, czy też nie jest to sytuacja, w której możemy być w pełni zadowoleni. Są powiaty, w których funkcjonuje takie nieformalne porozumienie, czy też formalne, bardzo często formalizowane już na konkretnych etapach, w których wszystkie niemalże drogi albo większość dróg powiatowych finansowana jest 50 do 50 gmina-powiat. Przytaczam teraz z pamięci, mam nadzieję, że się nie pomylę, ale taka sytuacja występuje w powiecie stargardzkim. Rozmawiałem z jednym z wójtów, który właśnie wskazał, że takie porozumienie u nich funkcjonuje. Dlaczego tak jest, że w innych powiatach gminy współuczestniczą? A no dlatego, że mają świadomość, że drogi którymi zarządza powiat z definicji są drogami gminnymi. Jak sięgniemy do definicji ustawy o drogach publicznych, przypuszczam, że dobrze pan ją zna to odczyta pan, że drogi powiatowe to są drogi, które łączą stolicę gmin ze stolicą powiatu, stolice gmin między sobą i do granicy powiatu. Gdybyśmy zawęzili nasz kilometraż dróg powiatowych tylko i wyłącznie do tych to byłoby ich nie 320 km, ale podejrzewam znacznie, znacznie mniej. I oczywiście my nie możemy od gmin oczekiwać, ani żądać, ani stawiać pod presją, natomiast uważam, że wówczas, jeżeli jest taki montaż finansowy, jest to dobrą rzeczą i należy tylko mu przyklasnąć, myślę, że nie ma, co oceniać tego negatywnie. Tym bardziej, że my nie otrzymujemy na drogi jakiś dodatkowych środków, które rozchodzą się nie wiadomo, na co. Kiedyś była subwencja drogowa i bardzo wielu samorządowców powiatowych przywołuje ją z nostalgią, bo było to dobrze rozwiązanie, ale ono zniknęło chyba w 2003 r. Tak więc, no rzeczywiście podkreśla pan panie radny, że dochody i realizacja wydatków majątkowych na drogi budzi pana zastrzeżenia, że jest pan niezadowolony. 860.000 zł wydatków inwestycyjnych na drogi w 2017 r. O ile pamiętam, to kiedy ocenialiśmy realizację pańskiego budżetu inwestycyjnego to było ok. 200.000 zł, czyli 4 razy mniej. No to myślę, że to najlepiej mówi. Jeżeli chodzi o Czernice, to dobrze, że o tym mówimy, bo będzie też okazja, żeby zareklamować tę nieruchomość, bo jest ona piękna, wspaniała z ogromnym potencjałem. Natomiast niestety od wielu lat nikt nie złożył daleko idącej oferty, wciąż trwają kolejne postępowania. Wierzę, że naprawdę ten wspaniały, piękny obiekt, położony w pięknej miejscowości z bardzo dużym potencjałem znajdzie godnego nabywcę, a tym samym nie tylko skorzysta budżet powiatu, ale także nasza ziemia, nasza lokalna społeczność zyska dobrego gospodarza, może dobrego przedsiębiorcę na swoim terenie.

Radny K. Lipiński – wypada odnieść się do tego, co usłyszeliśmy z ust pana starosty. Dziękuję, że zgadzamy się w tej pierwszej kwestii, co do oceny funkcjonowania samorządu. Oczywiście często dyskusja podczas obrad naszych sprowadza się do stanu dróg powiatowych, bo to jest cholerna bolączka nas wszystkich. Że w 2017 nie było naboru, fakt, ale był rok 2016. Nie ma tak, rzadko, kiedy zdarza się, że w ciągu tego samego roku przygotuje się projekt, aplikuje się i podpisuje się umowę, realizuje się, zamyka temat. Rzadko tak się zdarza, to jest trudne. W związku z tym w 2016 trzeba było przygotować się, a zostawiliśmy skoro już pan dotyka mojego starostowania, że tak powiem, no to przypomnę, może już nie wypada tyle razy mówiłem, że zostawiliśmy dwa projekty na Dębice i na Nowielin, jeden i drugi ponad 2.000.000 zł. Marszałek przyznał, jest podpisana umowa no, bo nie było pieniędzy zapewnionych w budżecie. Budżet jest tą instytucją płynną, zmienną i trzeba było zrobić wszystko, aby jak nie dwie to jedną drogę zrealizować. I takie są fakty. Więc, jeżeli w 2017 nie było naboru był rok 2016. A zresztą, przypominam sobie, że do pana wojewody dwa razy składaliśmy wnioski, i one jak to powiedział radny Budynek, nie będę cytował, no nie były zrobione tak jak się należy. To, że gminy nie powinny, powiedziałem, że dobrze, że gminy w ogóle chcą i angażują swoje środki finansowe, ale powiedziałem podkreślam, że mają również swoich dróg niewiele, to, że jeszcze wysupłają jakieś pieniądze, no to bardzo dobrze, to nie znaczy, że gminy mają być naszym jedynym partnerem w realizacji tychże przedsięwzięć. Więc tak to wygląda. Natomiast przypominam sobie, kiedy kilka lat temu widziałem, że pewne drogi będą musiały czekać bardzo długo, bo z takiego czy jakiego powodu. Zaproponowałem powiatowi przejęcie w mieście dróg powiatowych na mienie gminy, tym sposobem kilka dróg stało się drogami gminnymi. I można było aplikować, bo gmina zawsze ma szanse na inny sposób finansowania i dochody własne itd. W związku z tym może zaproponować włodarzom gmin naszego powiatu, żeby niektóre drogi zechcieli przyjąć na zasadzie rozmów, konsultacji, uzgodnień no i potem życzliwego spojrzenia itd. To jest możliwe, to się działo na terenie powiatu pyrzyckiego i może się dalej dziać. Wspomniał pan o subwencji drogowej. Swego czasu wspominałem o subwencji drogowej i miałem zawnioskować, czy poprosić o coś, ale pomyślałem sobie, po co komuś dodatkowej pracy mamy, tej pracy mamy na bieżąco wiele, co to zresztą by dało. I przecież wiemy, Ci starzy samorządowcy panie wicestarosto Bartłomieju Królikowski na co te pieniądze w niemałej części szły. Więc jak pan się tym interesuje, niech pan pogrzebie w dokumentach, zobaczy pan czy pieniądze z subwencji drogowej szły na remonty dróg. Na pewno nie, to pan sobie zobaczy, na co. Więc wracanie do subwencji drogowej to nie ma chyba potrzeby. I na koniec wspomniał pan o tym ile zostało wykonanych w roku 2016, tak, zaczęliśmy być organem wykonawczym w roku 2015, przygotowanie dokumentacji, projektów, wnioskowanie. A w 2016 roku ster organu wykonawczego w naszym powiecie przejął ktoś inny, za tą część akurat nie odpowiadamy.

Wicestarosta B. Królikowski – też jeszcze po krótce odnosząc się do wypowiedzi, szanowny panie radny debatujemy nad rokiem 2017 sprawozdaniem finansowym wykonaniem budżetu za ten okres czasu. Pan wspomina o roku 2016. Tam były środki unijne, a my już też nie mogliśmy aplikować o w tej części po lutym 2016 już nie było aplikacji na drogi w budżecie unijnym, a więc z programów unijnych. Jeżeli mamy oceniać, bo tutaj do tego zmierza ta sytuacja, całą kadencję to naprawdę skupmy się na roku 2017, bo trzeba będzie powiedzieć i o drodze w Żukowie i o moście w kierunku miejscowości Warszyn i o wielkich inwestycjach za niemałe pieniądze pozyskane z zewnątrz, trzeba byłoby o tym powiedzieć. Natomiast, jeżeli chodzi o rok 2017 powiemy również i w szczegółach o roku 2017 i o zadaniach zrealizowanych. Myślę, że też je wizualizujemy. Przykro mi, że pan tak ocenia subwencję drogową. Rozmawiałem wielokrotnie z panem starostą Stanisławem Stępniem, to jest taki mit, który gdzieś krąży na temat wydatkowania tej subwencji na inne zadania. Myślę, że słowa pana starosty mnie przekonują, mało tego, nawet gdyby pańskie obawy się potwierdzały, to z pańskiej wypowiedzi odczytuję, że nie warto samorządowca powierzać pieniędzy powiatowych, samorządowcom powiatowym, no, bo wydadzą na coś innego. Potrzebne są środki na drogi. Mam nadzieję, że w tym momencie jakoś się jednak nasze zdanie będą zbieżne. Natomiast, jeżeli chodzi o wspomnianą historię ul. Głowackiego w Pyrzycach to jest piękny przykład, i chylę czoła za pańską ówczesną decyzję, oby takich rozsądnych decyzji było jak najwięcej, bo rzeczywiście, jeżeli samorządy nawzajem będą tutaj oddzielać moje zadania, nie moje zadania tak bardzo rygorystycznie nie patrząc na definicję dróg, to naprawdę daleko nie zajdziemy. Rzeczywiście potrzebne są też takie decyzje, oby było ich jak najwięcej. Mam nadzieję, że z gmin będzie takich sygnałów jak najwięcej, bo przy obecnym finansowaniu naprawdę szanowni państwo, państwo radni mogą wymieniać i katalog blisko 100 miejscowości, które są na terenie powiatu pyrzyckiego. Wymienić sołectwo po sołectwie, droga po drodze i nas tutaj do tablicy przywołać, jeżeli chodzi o stan tych dróg. Tylko, że oprócz tego, że tak sobie rozmawiamy i oprócz tego, że się dwa razy uszczypniemy, no to to niestety bez zmiany systemu finansowania nie wiele zmieni. I to nie jest kwestia woli tej czy innej, tylko kwestia naprawdę systemu. I to nie jest powiat pyrzycki, tylko to są wszystkie powiaty w Polsce i zgłaszane jest to przez związek powiatów, przez wszystkie gremia samorządowe, niestety na razie nie spotyka się to z należytą odpowiedzią.

Radny M. Bitenc – ja na siedząco, posiłkując się opinią Izby Obrachunkowej, chciałbym przytoczyć parę faktów, ponieważ my przechodzimy do głosowania za chwilę, a w sumie nikt nie poruszył tematu gdzie skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie 17 kwietnia opiniował nasz budżet. I proszę państwa czytam tutaj, że opiniują pozytywnie przedłożone przez Zarząd Powiatu sprawozdanie z wykonania budżetu na 2017 rok, ale wytłuszczonym drukiem dalej następuje taka uwaga „Z uwagą dotyczącą uwzględnienia stopnia zaawansowania realizacji programów wieloletnich, co jest niezgodne z art. 269 pkt.3 ustawy o finansach publicznych”. Czyli proszę zobaczyć, że nie do końca mamy pozytywną opinię. Pozytywna opinia dotyczy tylko i wyłącznie jak ja tutaj z tego czytam z wykonania budżetu. Natomiast z uznawania programów wieloletnich jest niezgodne. Dalej, „ Skład orzekający dokonując oceny sprawozdania pod kątem kryteriów wynikających z przepisów art. 267 ust.1 pkt. 1 oraz art. 269 ustawy z dnia 20 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, co jest podane w dzienniku urzędowym z 2017 roku stwierdził, iż sprawozdanie częściowo spełnia wymogi”. Jest to bardzo istotna sprawa, to jest uwaga kierowana do Zarządu. I dalej, w sprawozdaniu czytamy „ stan zobowiązań zaliczany do długu publicznego powiatu na koniec 2017 r.”- i taka informacja należy się wszystkim mieszkańcom powiatu między innymi –„ wyniósł 15.664.500 zł, co stanowi 35,9% wykonanych dochodów budżetowych.” Proszę zobaczyć, że powiat jest w dalszym ciągu zadłużony i to poważnie zadłużony, 15 mln na 40 mln budżetu rocznego powiatu. No tutaj stanowi to 35,9%. W prawie nie przekroczyliśmy tego przepisu z art. 242 ust.2 o finansach publicznych, bo tam trzeba, jeśli dobrze pamiętam przekroczyć 60%, wtedy już jest alarmujący stan. Ale mamy ten dług w dalszym ciągu i zachodzi takie pytanie, ja jako radny, jako mieszkaniec tego powiatu zadaje sobie pytanie, do kiedy, bo wiem, od kiedy, do kiedy powiat będzie w dalszym ciągu miał tak zobowiązania finansowe w każdym roku? Po kilkanaście milionów złotych. Co się dzieje? Dokąd my zmierzamy? Czy Zarząd robi coś w tym kierunku by zmniejszać to zadłużenie, czy nic nie robi? Tu chcielibyśmy wiedzieć, jeżeli mówimy i chcemy głosować nad sprawozdaniem finansowym, nad przyjęciem, udzieleniem absolutorium zarządowi. Bo my możemy tak, każdy zarząd może tak sobie puszczać, puszczać, Izba Obrachunkowa częściowo tylko rozpatrywuje jak nieprzekroczone jest finansowe a inne sprawy przekroczone no to przepuszcza pozytywnie z uwagą taką i my brniemy, brniemy nie wiem dokąd. I to mnie bardzo niepokoi i tu chciałbym usłyszeć od zarządu, jakie oszczędności poczyniliśmy w roku 2017 w stosunku do długu, który wystąpił na koniec 2016. To interesuje nas, to interesuje mieszkańców. Nie możemy tego zamiatać pod dywan nie czytając tego, nie podając to ogólnej informacji. To są bardzo istotne informacje, to są pieniądze społeczne, wydawane i musimy wiedzieć, kto, na co itd., I dalej proszę państwa, skład orzekający nie dokonał oceny stopnia wykonania budżetu pozytywnie, a nie dokonał stopnia wykonania budżetu. To nie wiem, nie rozumiem. Sami sobie zaprzeczają? Coś jest tutaj nie tak. Ocena stopnia realizacji budżetu, proszę zauważyć, że ocena stopnia realizacji budżetu, a także ocena działań organu wykonawczego pod kątem gospodarki i celowości należy do kompetencji organu stanowiącego. Cała sytuacja mnie bardzo nie pokoi i panie starosto chciałbym dzisiaj usłyszeć, jeżeli pan ma taką wiedzę, o ile zmniejszyliśmy dług w stosunku do roku 2016 na koniec 2017.

Radny R. Berdzik – panie radny, jak sobie dobrze przypominam to w tych uchwałach Regionalnej Izby Obrachunkowej corocznie jest ten zapis, że ocena stopnia realizacji budżetu, a także ocena działań organu wykonawczego pod kątem gospodarności i celowości należy do kompetencji organu stanowiącego. Corocznie to jest zapisane, bo oni tego nie oceniają. Dają to w ręce radnych.

Wicestarosta B. Królikowski – panie radny, dziękuję za ten głos, bo pozwoli to odnieść się do ważnych kwestii z punktu widzenia wykonania budżetu. I tak jak pan przewodniczący powiedział, też miałem taką intencję, żeby właśnie w ten sposób rozpocząć swoją wypowiedź. Bardzo rzadko zdarza się, że Regionalna Izba Obrachunkowa i to w samorządach gminnych i w powiatowych nie ma żadnych zastrzeżeń. Najważniejsza jest opinia pozytywna tzn., że główne przesłanki do udzielenia nam pozytywnej opinii Regionalna Izba Obrachunkowa uznała za spełnione. Jest też cały szereg elementów polemicznych, w których rzeczywiście samorządy mają rozbieżne zdanie, jeżeli chodzi o ocenę Regionalnej Izby Obrachunkowej toczą się dyskusje wymiany pism. Ja miałem takie zapewnienie i jestem przekonany, że tak właśnie jest, że stopień zaawansowania realizacji programów wieloletnich jest przygotowany należycie. I nie ma tutaj żadnych wątpliwości, państwo ten dokument mają tutaj przed sobą, jeżeli mieliby państwo jakieś zastrzeżenia oczywiście jesteśmy tutaj do państwa dyspozycji. Kolejna rzecz, bardzo tutaj ważna rzecz, jeżeli chodzi o kwestie zadłużenia. To jest istotne, i cieszę się, że pan radny wspomniał, natomiast chcę pana radnego i szanownych państwa uspokoić, że powiat ma różne problemy finansowe, ale akurat zadłużenie sensu stricte nie jest właśnie tym problemem, który jest w hierarchii najwyżej. Dlaczego? Dlatego, że nasze zadłużenie tu teraz pozwolę sobie o pewne zaokrąglenia, bo nie mam przed sobą tych danych sugeruje w okolicach 40%. To jest jak na samorządy generalnie bardzo nisko. Jeżeli chodzi o samo zadłużenie sensu sctricto. Generalnie samorządy potrafią osiągać znacznie większą liczbę zadłużenia. Są samorządy i to na terenie naszego województwa, które mają i po 100%. Są generalnie gminy, taka jest tendencja, że to jest znacznie wyżej powiedzmy 20% w górę wobec nas. Tak więc nie sama kwestia zadłużenia jest bezpośrednim problemem, ale struktura finansów powiatu. I dlatego przechodzimy, do art. 243 i o tym ciągle mówimy, odmieniamy go przez wszystkie przypadki. Dlaczego? Dlatego, że to nie jest artykuł, który mówi, że to nie jest instrument finansowy, który mówi o zadłużeniu, tylko o relacji rodzajów wydatków względem siebie. A więc mówiąc w tak dużym uproszczeniu, aby nie wchodzić w ten szczegółowy algorytm, sam prawdę mówiąc chyba nie potrafiłbym go odczytać, bo jest tak bardzo skomplikowany i zreferować, natomiast w dużym skrócie chodzi o relacje wydatków bieżących do majątkowych, tak w bardzo dużym zaokrągleniu. Krótko mówiąc, czy samorządy więcej inwestują, czy więcej na bieżące wydatki przeznaczają środków. No tak w dużym, dużym uproszczeniu. W związku z tym, że sfera inwestycyjna powiatów w Polsce jest znacznie mniejsza niż w gminach, to gminy nie mają bardzo często, rzadko mają problemy z art. 243, bo mają dużą sferę inwestycyjną. I mogą w ten sposób tą drugą szale tej wagi mocno podreperować. Mimo to, że mają znacznie wyższe zadłużenie niż powiaty. Czyli dług mają wyższy, ale wskaźnik łatwiej jest im spełnić. Natomiast powiaty, poprzez to, że ta sfera inwestycyjna naszej działalności jest znacznie mniejsza, z zadłużeniem nie mamy zazwyczaj żadnego problemu i tak jest w powiecie pyrzyckim, ale z art. 243 już bywało, tak, na szczęście te ostatnie lata sprawiły, że ta waga się ustabilizowała, no, ale cały czas musimy mieć tutaj oczy szeroko otwarte. Tak więc krótko mówiąc, tutaj bym prosił o rozróżnienie zadłużenia od kwestii art. 243 i relacji wydatków. Bo to jest kwestia oczywiście dochodowa, ma też znaczenie, bo to dla tej szali też jest istotne. Oczywiście bardzo to uprościłem. Jeżeli pan skarbnik będzie chciał mnie poprawić to bardzo proszę. Natomiast, jeżeli chodzi o kwestię samej spłaty zadłużenia o ile pamiętam, tu też będę zaokrąglał zaczęliśmy tą kadencję Rady Powiatu Pyrzyckiego w zadłużeniu na poziomie ok. 19.000.000 zł zdaje się panie skarbniku, tak mniej więcej. A teraz właśnie jest na poziomie 15.000.000 zł. To jest cały system różnego rodzaju zobowiązań od programu wykupu obligacji związanych z różnymi wyzwaniami powiatu z lat poprzednich w dużej mierze związanych z zadłużeniem zlikwidowanego szpitala, a więc wydatkami związanymi z umowami cywilnoprawnymi, wynagrodzeniami, i tutaj mamy też duże zadłużenie wobec ZUS-u, geotermii itd. To jest stały system, których to zobowiązań, które są regularnie spłacane. I tak jak wspomniałem, w przybliżeniu 19.000.000 zł do 15.000.000 zł w ciągu jednej kadencji uważam, że to tempo spłaty jest stabilne i zmierza w dobrym kierunku, idzie zgodnie z planem. Nie mamy żadnych problemów, mimo różnych wyzwań i o tych też będziemy mówić dzisiaj na sesji, trudności zwłaszcza tutaj zwłaszcza w tym roku, które nam się z zewnątrz pojawiły. Natomiast na dzień dzisiejszy nie mamy problemów z bieżącą spłatą tego rodzaju zobowiązań długoterminowych. Tak więc krótko mówiąc ten plan spłaty zadłużenia tak jak wspomniałem w skali samorządów niewielkiego idzie zgodnie z założeniami i myślę, że tutaj nie ma powodów do niepokoju.

Skarbnik A. Wabiński – chciałbym odnieść się do kilku kwestii poruszonych przez pana radnego Bitenca, zresztą istotnych, bo tak to można odebrać, jeżeli się czyta samą treść uchwały składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej z tą wytłuszczoną uwagą dotyczącą nieuwzględnienia stopnia zaawansowania realizacji programów wieloletnich. Chodzi o to proszę państwa, po wyjaśnieniach z Regionalną Izbą Obrachunkową, że stopień realizacji programu wieloletniego był wykazany w innych tabelach, natomiast tu chodzi o to, żeby był on zbiorczo ujęty i wyodrębniony zupełnie w oddzielnej tabeli. W związku z tym zostało skierowane przez zarząd przygotowane pismo informujące, jak gdyby uzupełniające jest tam wyraźnie napisane, że nawiązując do uwagi zawartej w opinii składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii zarząd powiatu przedkłada wysokiej radzie niniejszą informację, że w roku 2017 były realizowane trzy programy i po prostu stopień jego realizacji. To jest jak gdyby odniesienie się do tej uwagi. To, co żeśmy mówili, nigdy się nie zdarza opinia, żeby nie była jakaś uwaga, ale uwaga nie dotyczy całokształtu relacji i wykonania budżetu, tylko jakby w samej informacji nie wyodrębnienia tak jak sobie życzy Regionalna Izba Obrachunkowa, tych właśnie spraw związanych z realizacją stopnia zaawansowania realizacji programów wieloletnich. Odnosząc się jeszcze natomiast, uściślając tą informację dotyczącą długu powiatu, jaki jest na koniec roku 2017, to trzeba zaznaczyć, że na koniec 2017 on wynosi 35,9%, natomiast w 2016 było to 38,5% czyli on systematycznie spada. Ja pragnę przypomnieć tylko, że w 2013 roku podjęliśmy tutaj wielki trud restrukturyzacji zadłużenia, czyli wyemitowaliśmy obligacje, a żeby wykupić częściowe obligacje te, które miały najwyższy wskaźnik, najwyższy stopień procentowy, ponieważ były emitowane w zupełnie innych realiach ekonomicznych i praktycznie od 2014 r. powiat tylko spłaca długi, natomiast nigdy przez ten okres nie zostały zaciągnięte nowe kredyty czy wyemitowane nowe obligacje. W roku 2017 zostało wykupionych 850.000 zł obligacji i spłaconych 146.000 zł rat kredytu zaciągniętego w Banku Gospodarki Żywnościowej i wszystko zgodne z harmonogramem. Natomiast podstawowym założeniem realizacji budżetu jest to, a żeby mieć później jakąś możliwość ewentualnie reagowania na pojawiające się problemy. Nie można sobie zamykać furtki w sytuacji, gdy będziemy zmuszeni jednak posiłkować się jakimiś środkami zewnętrznymi. Czyli generalnie w pierwszej kolejności musimy regulować zobowiązania, te wynikające z wcześniej zaciągniętych kredytów i wyemitowanych obligacji. Może w tym miejscu jeszcze dodam, to też jest istotne, że w skali w 2017 r. ogólnie kwota obsługi długu to jest grubo ponad 2.000.000 zł. Biorę pod uwagę wykup obligacji, obsługę jak również odsetki od tych obligacji. Czyli proszę sobie wyobrazić gdybyśmy nie mieli tych długów ile można byłoby przeznaczyć na inne zadania. Natomiast to wynikało jak gdyby wracamy do tematu, który poruszył pan radny Lipiński przewijało się to również w wypowiedziach pana starosty, że praktycznie od 2013 roku, gdy nie została zmieniona w zasadzie nieco tylko skorygowana ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego to nic się nie zmieniło. Od 2003 roku, kiedy również nałożyły się nasze problemy i ich konieczność rozwiązania wówczas pojawiających się problemów szpitala, wyemitowania 8.000.000 zł obligacji, a żeby uregulować zobowiązania tak praktycznie, ponieważ nie zmieniła się struktura dochodów, no to również i możliwość obsługi tego długu musiała być rozłożona na lata w obecnym harmonogramie ostateczna spłata winna nastąpić do 2026 r. Tak to wygląda w tej sytuacji. Jeżeli coś wyjaśniłem, ale uważam, że to wymagało pewnego uściślenia, że ta uwaga nie jest taka istotna.

Radny M. Bitenc – dziękuję panu za wypowiedź, panu skarbnikowi, ale znowu, znowu pokutuje informacja, zarząd nie informuje radnych. Pan skarbnik do orzeczenia tego powiedział, że zostało skierowane pismo, które wyjaśniło ten problem. A my, przepraszam ja tego chyba nie mam…

Przewodniczący R. Berdzik – radni wszyscy otrzymali, nie wiem, co się stało, że pan nie otrzymał…

Radny M. Bitenc – dobrze sprawdzę w dokumentach jeszcze raz, jeżeli mam to przepraszam. Ale właśnie taka informacja, takiego typu powinna być na samym początku wyjaśniająca i wtedy my podnosząc rękę wiemy, za czym głosujemy tak? Także na przyszłość, ja uważam, że powinniśmy być poinformowani skąd wynikła ta uwaga w tym orzeczeniu. A to robi osoba kompetentna, pan skarbnik, ewentualnie pan starosta. I wtedy byśmy nie mieli wątpliwości żadnych. Wobec tego, jeżeli mam to w dokumentach, przeglądałem, na pewno, jeżeli twierdzicie, że mam to mam na pewno, przeoczyłem tą sprawę sugerując się tą uwagą. Wobec tego sprawdzę, dziękuję, ale taka informacja jest potrzebna właśnie wszystkim radnym i społeczeństwu, dlaczego i skąd się to wzięło.

*Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu pyrzyckiego za rok 2017 (proj. Nr 211) przyjęto w głosowaniu: 8 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.*

**Uchwała nr XLV/211/18 Rady Powiatu Pyrzyckiego w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu pyrzyckiego za rok 2017 stanowi załącznik nr 13.**

***Przerwa: 13:30 – 13:45***

**Do pkt. 8 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego (proj. Nr 212).**

*Prezentacja Członkini Zarządu E. Gąsiorowskiej – Nawój na temat pracy Zarządu Powiatu Pyrzyckiego stanowi załącznik nr 14.*

*Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 15.*

*Wniosek Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 16.*

Przewodniczący R. Berdzik – przedstawił uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 12 czerwca 2018 r. w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Pyrzyckiego w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Pyrzyckiemu absolutorium tytuły wykonania budżetu na rok 2017 r. wraz z uzasadnieniem.

*Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 17.*

*Projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego (proj. Nr 212) przyjęto w głosowaniu: 8 za, 4 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała Nr XLV/212/18 Rady Powiatu Pyrzyckiego w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego stanowi załącznik nr 18.**

Wicestarosta B. Królikowski – chciałbym podziękować Wysokiej Radzie za udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu Pyrzyckiego. Dziękuję państwu radnym, dziękuję Komisji Rewizyjnej, która przygotowała stosowną opinię. Szanowni państwo chciałbym podziękować przede wszystkim panu staroście, panu Stanisławowi Stępniowi, który jest autorem tego dorobku z 2017 roku. Bardzo serdecznie dziękuję panu staroście za ten wkład, za inicjatywę, za poprowadzenie inwestycji, poprowadzenie pracy zarządu. Bardzo serdecznie dziękuję koleżance i kolegom z zarządu, wszystkim państwu, którzy realizowali te zadania w roku 2017. Dziękuję serdecznie wszystkim pracownikom Starostwa Powiatowego w Pyrzycach, dyrektorom i pracownikom wszystkich jednostek samorządu powiatowego za ten rok 2017. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący R. Berdzik – ja również mam nadzieję, że w imieniu radnych chciałbym pogratulować Zarządowi, podziękować za to, że sprawnie w roku 2017 przebiegały te wszystkie niuanse związane z finansami, z inwestycjami i oczywiście nie sam zarząd to robił, bo dyrektorzy, pracownicy, kierownicy jednostek im się należą duże słowa uznania, im również dziękuje w imieniu radnych.

**Do pkt. 9 porządku.**

**Pomoc społeczna na terenie powiatu.**

*Powyższe sprawozdanie stanowi załącznik nr 19.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi załącznik nr 20.*

*Sprawozdanie na temat pomocy społecznej na terenie powiatu przyjęto w głosowaniu: 12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Do pkt. 10 porządku.**

**Ocena zasobów pomocy społecznej.**

*Powyższa informacja na temat oceny zasobów pomocy społecznej stanowi załącznik nr 21.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi załącznik nr 22.*

*Informację na temat oceny zasobów pomocy społecznej przyjęto w głosowaniu: 12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Do pkt. 11 porządku.**

**Stan przygotowań do wakacji pod względem bezpieczeństwa oraz przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego 2018/19.**

*Powyższa informacja stanowi załącznik nr 23.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi załącznik nr 24.*

*Obecnych radnych: 11. Salę obrad opuścił radny M. Łuszczyński.*

Radny K. Lipiński – tradycją stało się, czy też wymóg ustawowy, który na dobrą sprawę nie tylko przed wakacjami, ale przez cały rok nakłada obowiązek na wszystkie samorządy wojewódzki, gminny, powiatowy. Obowiązek zajmowania się tematem bezpieczeństwa. Okres wakacyjny jest szczególnym okresem z wielu powodów, o czym nie będę mówił. Kiedy młodzież korzysta z różnych form spędzenia wolnego czasu, w naszym regionie również występują pewne miejsca niebezpieczne. Mam na myśli akweny wodne. Mieliśmy do czynienia kilka razy, na naszym terenie doszło do nieszczęśliwych wypadków, utonięć, czy nie tak dawno na jeziorze w Czarnowie. I każdego roku przed wakacjami, zarząd, komisje dyskutujemy, co zrobić, aby w jakiś sposób zminimalizować to zagrożenie, z którym mamy do czynienia. Podczas wczorajszego posiedzenia komisji pani przewodnicząca zwróciła uwagę na dokument, na zapis w dokumencie, iż w tym sezonie letnim, które mamy na terenie powiatu pyrzyckiego nie przewiduje się uruchomienia strzeżonych kąpielisk wyposażonych w odpowiednią infrastrukturę techniczną, sanitarną i zatrudnienie ratowników wodnych. No przykro jest, że akurat tak się dzieje, przynajmniej taki komfort wewnętrzny byłby i odpowiedzialność wewnętrzna, że jednak powiat pyrzycki pokazuje miejsce gdzie tą decyzją pokazuje rodzicom i młodzieży, że tam właśnie można jechać, tam można przebywać, ponieważ są ci ludzie, którzy chronią bezpieczeństwo wypoczywających. Oczywiście jest to bardzo trudne. Przypominam sobie, kiedy byłem starostą i wspólnie z burmistrzem Lipian Krzysiem Boguszewskim jakoś dopięliśmy ten temat organizacyjnie, finansowo i to miejsce było chronione. Dzisiaj jest inaczej, dziwię się, że samorząd województwa powinien koordynować te tematy wspólnie z wójtami, burmistrzami, starostami, do tego się przyłożyć. Przecież wszystkie samorządy mamy wpisane w zadaniach własnych bezpieczeństwo. W związku z tym lekceważenie no, bo to tak można w cudzysłowie, tak nazwać jest nie na miejscu. Rozumiem, że sprawa rozbija się o finanse, bo dzisiaj ratownika pozyskać za określone pieniądze jest bardzo trudno, ponieważ część wyjeżdża poza granice kraju i tam tą samą pracę wykonują za pieniądze o wiele większe. Gminy w różny sposób do tego podchodzą, chociażby mamy piękne kąpielisko czasowe, czasowo udostępnione do kąpieli w miejscowości Wierzbno nad jeziorem Miedwie. Tam pewnie nie jeden z nas był i zauważamy, że nie ma też ratownika, ale na pewno w jakiś sposób, może trudno nazwać tu zabezpieczeniem, ale w jakiś sposób chce się tą przestrzeń wypełnić. OSP Wierzbno otrzymała łódź pływającą i są ratownicy przeszkoleni, ale pracują w różnych miejscach. W przypadku pomocy na pewno nie jest to pomoc od razu, że tak powiem, no, ale przynajmniej psychicznie to inaczej wygląda, a w niektórych nasileniach sobotnio-niedzielnych ci ludzie są w domu i są przeszkoleni i mogą z tego skorzystać. Oczywiście nie jest to profesjonalnie, to jest można powiedzieć amatorsko, ale jak jest jakaś próba rozwiązania tego problemu. Na komisji w tych materiałach przedłożonych, które tutaj mamy, też jest taki zapis o administratorze bezpieczeństwa danych, no i tutaj zatrzymujemy się nad tym, to jest obowiązek, tak wynika z ustawy i tutaj się tym przejmujemy. Natomiast nie przejmujemy się tym, co żeby, znaczy nie przejmujemy się, no przepraszam za te słowa, nie dokładamy jednak starań jednak mimo wszystko, żeby przynajmniej to jedno miejsce zabezpieczyć, i podobnie myślimy, i pewnie to się stanie faktem, zresztą jest faktem, że nie będzie tego miejsca jednego chronionego czy w gminie Lipiany, czy w gminie Wierzbno, bo to są te dwie gminy często odwiedzane przez młodzież. Również tutaj na uwagę zasługuje fakt taki, iż z materiału wynika, iż mamy na terenie powiatu pyrzyckiego 22 dzikie kąpieliska. Co oznacza dzikie kąpieliska? To znaczy, że wiemy, no skoro wiemy to znaczy, że nie są dzikie. Pewnie są dzikie, bo nie ma zabezpieczonej infrastruktury, jest ich dużo, w gminie pyrzyckiej najwięcej, w związku z tym, w tym materiale na części tabelarycznej nie do końca koresponduje treść tego materiału z tabelą, bo chociażby działania starostwa w obszarze działania „bezpieczna woda” jest napisane, że właściwa organizacja i kontrole stanu bezpieczeństwa na kąpieliskach strzeżonych i plażach skoro takich nie mamy. Jeszcze by się tam coś znalazło, nie chodzi tutaj o jakieś czepialstwo i zapisy, które nie korespondują, ale jakby kończąc moją wypowiedź, bo wiem, że niewiele ona wniesie, ubolewam, iż nie zbyt odpowiedzialnie, no zarząd powiatu, bo inaczej przecież nie idzie powiedzieć no do tej kwestii podszedł, żeby, chociaż jedno miejsce przygotować. Przecież nie ma nic ważniejszego niż bezpieczeństwo naszych dzieci i młodzieży. Wiem, że to nie jest łatwe, ja mówię teraz z innej pozycji, też siedziałem po tamtej stronie i nie do pomyślenia by przyszło chociażby jednego miejsca urządzić prawidłowo tak jak powinno być, się nie udało.

Wicestarosta B. Królikowski – myślę, że zgodzimy się w kwestii konieczności zapewnienia bezpieczeństwa. Każdy w ramach swoich zadań, samorząd gminny względem swoich obiektów i swoich zadań, samorząd powiatowy, bo takie też mamy przepisy prawa, ustawę o finansach publicznych, że powinniśmy finansować swoje zadania. Oczywiście mamy głęboką nadzieję, że te kąpieliska, które zostaną przez stosowne gminy wskazane, że będą zabezpieczane jako kąpieliska gminne. Natomiast, jeżeli chodzi o powiat pyrzycki, powiat pyrzycki takiego obiektu nie posiada, który byłby kąpieliskiem powiatowym. Dodam tutaj też jako wątek tak w dyskusji, że ustawy, przepisy prawa powszechnie obowiązującego, które regulują i definiują poszczególne rodzaje kąpielisk są bardzo wymagające i mamy też opinię samorządowców, wójtów, burmistrzów, którzy ubolewają nad tym, że przepisy są tak restrykcyjne, które nie pozwalają w ramach miarę możliwości właśnie gmin na to, żeby te obiekty wodne odpowiednio zabezpieczać, bo są to wymagania bardzo daleko idące i przez to właśnie kwestie ratowników nie mogą być zrealizowane, bo są po prostu zbyt dużym ciężarem. To nawet nie chodzi tylko i wyłącznie o kwestię wynagrodzenia ratownika, ale całej infrastruktury otoczenia, spełnienia wymogów, które są z tym związane. Drugą też kwestią, która pojawia się w tych dyskusjach jest fakt, że po prostu nie ma chętnych. Są ogłoszenia wystosowywane, tak było w ubiegłym roku, że właśnie nie ma samych ratowników chętnych do podjęcia tych obowiązków. W poprzednich latach bywało inaczej, tak było w roku ubiegłym. Tak więc tutaj te kwestie należy rzeczywiście podkreślić. Jeżeli zdarzy się tak, że samorząd powiatu pyrzyckiego będzie miał taki obiekt, na terenie naszego województwa są powiaty, które mają tego rodzaju obiekty i wykonują te zadania. Nasz powiat takich obiektów nie ma, wszystkie kąpieliska, które są zdefiniowane w przepisach prawa, które są zarejestrowane, użyję takiego sformułowania, należą do gmin, są na terenach gminnych. A tych dzikich kąpielisk to pewnie byśmy zliczyli jeszcze więcej gdybyśmy notowali każde miejsce gdzie są zauważane korzystanie z wód właśnie w celach rekreacyjnych i wypoczynkowych. Natomiast zawsze zwracamy uwagę, żeby jednak ta informacja i ona jest, funkcjonuje na temat zakazu korzystania z kąpieli występowała. Bo naprawdę rzeczywiście niesie to ze sobą bardzo duże zagrożenie. Ostatnio nawet rozmawialiśmy o tym, a żeby taką informację też umieszczać na stronach internetowych, oznaczyć dokładnie, które miejsca nie są przeznaczone do kąpieli, gdzie kąpiel jest zakazana.

Radny K. Lipiński – winien jestem jeszcze jedną informację. W dniu wczorajszym podczas posiedzenia komisji zapytałem, dlaczego w materiale przedłożonym nie ma informacji, iż na terenie na jednym z jezior naszego powiatu będzie dodatkowa atrakcja. Atrakcją mają być pływające pomosty, i powiedziałem, że jedna z gazet lokalnych napisała, w związku z tym jestem winien uzupełnienia tej mojej wiedzy. W związku z tym nasza gazeta 19 kwietnia 2018 napisała w ten sposób „ Pojezierze zachodnie Pomorza zachodniego szczególnie latem przyciąga mieszkańców, a także turystów województwa i okolic. Miejsca te sprzyjają także organizacji imprez rekreacyjno – turystycznych. Tym razem środki z rozwoju obszarów programów wiejskich wesprą zakup pływających pomostów, które będą wykorzystane na 6 jeziorach województwa zachodniopomorskiego. Pływające pomosty z pewnością uatrakcyjnią wypoczynek nad jeziorami w powiatach Myśliborskim, Choszczeńskim i Pyrzyckim. Dzięki nim więcej osób skorzysta z walorów środowiska wodnego”. Więc nie wiem gdzie jest ten pomysł.

Wicestarosta B. Królikowski – panie radny, pan, no rzeczywiśce na komisji pan zwrócił uwagę, że w pewnej gazecie miał miejsce taki, a nie inny artykuł. Staramy się na bieżąco śledzić lokalną prasę. Natomiast no, pan bardzo często odnosi się do artykułów prasowych, nie sposób do wszystkich się odnieść, bo nie wszystkie albo spamiętaliśmy, albo mieliśmy okazję się zapoznać. Ja się tylko mogę domyślać, o jakie miejsca chodzi, na pewno samorząd powiatu pyrzyckiego, ani żadna jednostka nie wnioskowała w tym projekcie. Zdaje się, że chodzi o projekt lokalnej grupy działania „lider pojezierza”, tak się tylko domyślam, bo nie znam tego artykułu, który pan przytoczył. Jeżeli tak jest to bardzo się cieszymy, natomiast nie jest to inicjatywa powiatowa, wobec tego nie możemy powiedzieć o niej znacznie więcej.

Przewodniczący R. Berdzik – zabiorę głos w zakresie bezpieczeństwa, jesteśmy w mieście powiatowym w Pyrzycach, największa liczba mieszkańców, gdzie my się udajemy, jeżeli chodzi o wypoczynek letni? a szczególnie chodzi o dni gorące, w które szukamy akwenów wodnych, a więc w Lipianach, ostatnio bardzo często nasze wnuki, nasze dzieci jeżdżą na plażę do Wierzbna, jest na tyle bezpieczna, bo jest bardzo płytko. Natomiast ta woda ostatnio, chodzi o jakość wody, dużo można by powiedzieć o tym, czy ona jest naprawdę zdatna do tego, żeby tam dzieci pływały? Nawet kochani w takiej miejscowości jak Banie jest malutka plaża, są rowery wodne, są kajaki. Jakoś ta władza gminna potrafi zorganizować to miejsce wypoczynku. Natomiast ileż burmistrzów miała gmina Pyrzyce? Ileż lat już upłynęło, ileż było projektów odnośnie Giżyna? mamy piękne jezioro Miedwie, i co? I nic. 4 lata, drugie 4, następne 4, każdy odchodzi, natomiast nic się w tym temacie nie dzieje. My tu nie mamy ani lasów, ani basenu tego takiego okrzyczanego, przecież wiemy dobrze ile było rozmów itd. Jeździmy do Myśliborza, do Choszczna, do Gryfina. Natomiast u nas w tym temacie od lat się nic nie dzieje. I gdzie Ci ludzie jadą? Jadą tak jak powiedziałem nad jeziora, albo jadą 120-150 km na morze, bo tam jest przyjemny i bezpieczny wypoczynek, jeżeli wypoczywamy na plaży i myślę, że powinniśmy dążyć, żeby ci nasi mieszkańcy, dzieci, wnuki miały swoje kąpielisko w centrum miasta, mówię nie w centrum dosłownie, ale w mieście powiatowym, mówię tutaj o Giżynie jak o takim dostępie. Przecież taka mała gmina jak gmina Warnice potrafiła zorganizować tą plażę. Pomalutku, małymi kroczkami, a u nas jak zaklęte. Nic w tym temacie. Projekty były, już, co niektórzy sobie działki powykupywali w Giżynie, pamiętam jak dziś, mogę powiedzieć, które to działki, ale nie chodzi o to. I nic, i do tej pory ani basenu, ani dostępu bezpiecznego do jeziora. Musimy korzystać z dobrodziejstw innych gmin, ale to tak na marginesie tego wszystkiego, natomiast też popieram tutaj wniosek pana radnego Lipińskiego odnośnie zabezpieczenia przynajmniej jednego kąpieliska, chyba największe, najbardziej jest to kąpielisko w Lipianach, aby jednak ten jeden ratownik na powiat się znalazł i jeżeli byłaby taka możliwość, to tak jak było na komisji powiedziane, wspólnymi siłami, wspólnymi rozmowami możemy doprowadzić do tego, aby dzieci miały bezpieczne wakacje, ale nie tylko chodzi o dzieci. Starszy człowiek również wchodzi do wody, łapie go skurcz, tonie i nie ma komu go uratować chyba, że ktoś wypoczywa kto wypoczywa w tym samym miejscu umie udzielić pomocy, ale to jest rzadkość.

*Informację o stanie przygotowań do wakacji pod względem bezpieczeństwa oraz przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego 2018/19 przyjęto w głosowaniu: 7 za, 4 przeciw,0 wstrzymujących się.*

**Do pkt. 12 porządku**

**Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pyrzyckiego na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025” (proj. Nr 209)**

*Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 25.*

*Autopoprawka Zarządu Powiatu do projektu uchwały Nr 209 – w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pyrzyckiego na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025” stanowi załącznik nr 26.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi załącznik nr 27.*

Wicestarosta B. Królikowski – tak ,jak i na komisji właściwej do spraw ochrony środowiska, której opinię mieliśmy okazję przed chwilą wysłuchać, i w tym miejscu zgłaszamy autopoprawkę Zarządu Powiatu Pyrzyckiego do projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pyrzyckiego na lata 2018-2021 z perspektywądo roku 2025”. Autopoprawka jest wynikiem z jednej strony odniesienia się do uwag i wniosków pana radnego Kazimierza Lipińskiego, który w okresie między sesyjnym został złożony, a także wynika z dodatkowych jeszcze korekt i uwag, i zmian zaproponowanych właśnie przez zarząd powiatu. Bardzo proszę o przyjęcie tej autopoprawki i całej uchwały.

Radny K. Lipiński – dziękuję za to, że dyrektor wydziału pan Błażejewski solidnie pochylił się nad tym dokumentem i również autorzy tego dokumentu, firma, która przygotowała projekt do tego programu. Część moich propozycji z 4 kwietnia wzięło pod uwagę. Myślę, że to już jest dokument no nieźle wyglądający, że tak powiem. Natomiast pewne rzeczy nie bardzo mogę zaakceptować. Chociażby, nie mówię na stronach, bo nie mamy przy sobie tego dokumentu, ale powiem, w czym rzecz. Autorzy na moją uwagę mówią m.in. o tym, że przedmiotowy dokument powstał m.in. w oparciu o dotychczasowy program rozliczający jego wykonanie. Nie przypominam sobie, żeby był raport z wykonania programu, który zakończył swoją działalność, wobec tego nie jest to prawdą, że tak powiem. Natomiast tu jest też taka ważna sprawa. Autorzy tego dokumentu twierdzą, pewnie tak, że została wybudowana droga krajowa nr 3, transport wyszedł z Pyrzyc. No nie wyszedł z Pyrzyc. Wczoraj taka była mowa, że wyszedł, a on po prostu nie wyszedł. Widzimy, co się dzieje, każdego dnia. Nawet na sesje nie raz nie można zdążyć, bo tiry idą. W tej kwestii podjąłem pewne działania, jestem po rozmowie z konserwatorem, bo nie tylko kwestia materialna, ale niematerialna przede wszystkim kwestia materialna jest tutaj zagrożona i nie trzeba się tego wstydzić mówić, ale tak to wygląda. Ludzie mają problem w tej chwili z przejściem bezpiecznie przez pasy mimo świateł, chociaż też nie wszędzie i rond, które miały spowolnić spowolniły ten ruch, ale i wielowiekowe mury obronne, które są naszą wielką chlubą też ich stan jest zagrożony na to są odpowiednie dokumenty. W związku z tym dobrze, że pewne uwagi zostały wzięte pod uwagę, ale proponowałbym, apelowałbym, aby wydział, który będzie miał w swojej szafie, że tak powiem cały program, żeby od czasu do czasu zerknął i ma być to dokument aktywny, nie taki martwy, ale bieżący, aktywny. Żeby do niego wracać, co jakiś czas, słuchać i obserwować środowisko i wnosić pewne propozycje, aby jego udoskonalić, aby po prostu on służył mieszkańcom naszego powiatu.

Wicestarosta B. Królikowski – panie radny, nie bardzo rozumiem właśnie przyczyny pańskich słów w tej drugiej części wypowiedzi. Mianowicie właśnie w tej autopoprawce znajduje się zapis, który mówi, niestety po wybudowaniu drogi S3 jedynie część ruchu przeniosło się na tę trasę. Znaczna część jednak pozostała na byłej drodze krajowej nr 3, dziś droga wojewódzka nr 119. I to właśnie jest jeden z elementów tejże autopoprawki.

Radny W. Darczuk – jest to kontynuacja programu poprzedniego z IV kadencji, jak ja to nazywam. Są zmiany, są uzupełnienia. Ja poprosiłem wczoraj, żeby taki projekt otrzymać. Zapoznałem się dokładnie przyznam się z tym projektem. Chciałem przypomnieć wszystkim słuchaczom, no więc potrudziłem się, znalazłem w encyklopedii definicję środowiska. Środowisko geograficzne, czyli woda, hydrosfera, atmosfera, gleba, litosfera, flora i fauna, czyli świat roślin i zwierząt. I w tym całokształcie ten program uwzględnia środowisko geograficzne. Encyklopedia mówi o środowisku przyrodniczym, krajoznawczym, mówi o przyrodzie ożywionej i nieożywionej. mówi również, że środowisko przyrodnicze jest zagrożone degradacją, i my też o tym, wykonawcy tego projektu o tym mówią, o tej degradacji, zresztą wczoraj też na komisji o tym mówiliśmy. Mówi się również o środowisku społecznym prawda? Nie może środowisko społeczne dominować drogi. To środowisko społeczne współżycie człowieka, system wychowawczy. Dużo mówiliśmy, o tym Ela, na komicjach oświaty. Dalej, warunki ekonomiczno-społeczne, bardzo istotne dla środowiska warunki ekonomiczno-społeczne. Kultura, o której ciągle przypomina nam kolega radny Kazimierz Lipiński. Czyli ta kultura, ona też ma miejsce w środowisku społecznym. Nad tą kulturą trzeba się zastanowić i do niej na wniosek kolegi radnego wrócić. I myślę, po zapoznaniu się z tym, prosiła mnie koleżanka radna Cichacka Ela, żeby wypowiedzieć się, co na ten temat uważam. Z pełną odpowiedzialnością uważam, że ten materiał będzie służył dla następnej rady jako wskaźnik, jako drogowskaz dla 6 gmin powiatu pyrzyckiego, dla młodzieży i dla nas również, którzy musimy coś po sobie zostawić. Wczoraj też o tym mocno się wypowiadałem, że obawiam się, czy dla wnuków zostawię te środowisko takie, jakie zastałem jak się urodziłem. Dlatego pełna odpowiedzialność kolego dyrektorze wspomniał o tym kolega Lipiński, realizacja a to niech będzie tylko kierunkiem realizacji, bo po drodze będzie wiele, dla zarządu również prawda, będzie wiele przyszłych. To jest kierunkowskaz, jest to poziom jakiś. Ja nawet wczoraj powiedziałem przy inspekcji wojewódzkiej ochrony środowiska, my możemy się poszczycić, nie wiem czy powiat w województwie zachodniopomorskim, czy nawet w kraju może z nami konkurować z tym drogowskazem. Tak wygląda ten drogowskaz, gratuluje dyrektorze, pełne moje poparcie.

 *„Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pyrzyckiego na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025” (proj. Nr 209) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XLV/213/18 Rady Powiatu Pyrzyckiego w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pyrzyckiego na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025” (proj. Nr 209) stanowi załącznik nr 28.**

**Do pkt. 13 porządku**

**Projekt uchwały w sprawie zawarcia z Gminą Przelewice porozumienia dotyczącego powierzenia przez Powiat Pyrzyckie wykonania zadania publicznego ( proj. Nr 210).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 29.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi załącznik nr 30.*

Członek Zarządu E. Gąsiorowska - Nawój *–* przedkładany państwu projekt uchwały jest to kolejny projekt w zakresie współpracy naszego powiatu z gminą Przelewice na wniosek pana wójta została ta uchwała przygotowana. Gmina zwróciła się do nas z prośbą o wyrażenie zgody oraz przygotowanie dokumentacji projektowej na realizację zadań w zakresie infrastruktury drogowej chodzi o budowę chodników wraz z zjazdami do posesji w pasie drogowym drogi powiatowej 1576Z na odcinku długości 130 metrów przebiegającej przez miejscowość Kosin oraz budowie chodników wraz z zjazdami do posesji w pasie drogi powiatowej 1570Z na odcinku 255 metrów przebiegających przez miejscowość Jesionowo. Są to kolejne realizacje na terenie gminy Przelewice. Ja w tym miejscu już też chciałabym bardzo podziękować za taką współpracę przede wszystkim dla mieszkańców gminy Przelewice gdyż realizacja tych chodników, które w tej chwili są realizowane jest inicjatywą poszczególnych rad sołeckich, które swoje środki postanowiły przeznaczyć w pierwszej kolejności na poprawę infrastruktury drogowej, z której, na co dzień korzystają z tego. W tym miejscu moje podziękowania za takie inicjatywy społeczne wśród naszych mieszkańców.

*Projekt uchwały w sprawie zawarcia z Gminą Przelewice porozumienia dotyczącego powierzenia przez Powiat Pyrzyckie wykonania zadania publicznego ( proj. Nr 210) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się***.**

**Uchwała Nr XLV/214/18 Rady Powiatu Pyrzyckiego w sprawie zawarcia z Gminą Przelewice porozumienia dotyczącego powierzenia przez Powiat Pyrzycki wykonania zadania publicznego ( proj. Nr 210) stanowi załącznik nr 31.**

**Do pkt. 14 porządku**

**Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2018 oraz zmiany budżetu powiatu na rok 2018 (proj. Nr 213)**

*Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 32.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi załącznik nr 33.*

Wicestarosta B. Królikowski – podczas posiedzenia komisji ds. oświaty mieliśmy również wątek, który wiąże się bezpośrednio z tym właśnie projektem uchwały. Pozwolę sobie powtórzyć ten wątek i najważniejsze informacje, które z niego płyną, a mianowicie podkreślić bardzo trudną sytuację, jaka wiąże się z finansami oświaty w powiecie pyrzyckim, pyrzyckich jednostek oświatowych. Tak trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o środki na oświatę, które pochodzą z budżetu państwa jeszcze nie mieliśmy. W ostatnich czasach, w ostatnich kilku latach, można powiedzieć w ostatnim okresie czasu, jest to bardzo duże wyzwanie. Zaplanowaliśmy środki w budżecie powiatu pyrzyckiego w oparciu o prognozy budżetowe na rok 2018 i taki też wysoka rada przyjęła budżet powiatu. Niedawno, kilka miesięcy temu o pierwszych, w zasadzie o kluczowych rozwiązujących informacjach dotyczących wysokości subwencji oświatowej, okazało się, że ta subwencja będzie znacząco niższa i tutaj mówimy o kwocie blisko 900.000 zł. Te 900.000 zł nie jest kwotą ani małą, ani taką, którą gdzieś łatwo odszukać. Jest to kwota, którą po prostu trzeba odnaleźć w budżecie powiatu kosztem innych zadań, których zresztą też nam nie brakuje i których mamy w większości też nie takie środki, jakie byśmy chcieli, jakich byśmy oczekiwali, ale to jest niestety tylko część z tej kwoty. Jest jeszcze kilka innych elementów, są też kwestie związane z podwyżką wynagrodzeń nauczycieli. Tutaj podobnie też jak na posiedzeniu komisji zaznaczę, że jak najbardziej uważamy za słuszny kierunek związany z należytym docenieniem pracy naszych pedagogów, naszych wychowawców, nauczycieli. Natomiast musi niestety być to zabezpieczone w subwencji. Nie mamy środków innych niż te, które pochodzą z subwencji oświatowej. Niestety stało się tak, że te podwyżki wynagrodzeń nie zostały zabezpieczone w subwencji oświatowej, co sprawia, że dochodzi nam kolejna kwota, która brakuje nam w budżecie powiatu pyrzyckiego na oświatę, na sfinansowanie zadań oświatowych. Łącznie ta kwota i kilku innych elementów, które też się składają na zwiększenie, a w zasadzie na te ujemne saldo w finansach naszej oświaty ze względu na sytuację zewnętrzną. Mogę powiedzieć w dużym przybliżeniu, żeby państwo radni mogli mieć obraz, ale to nie chodzi o operowanie kwotami szczegółowymi jest to skala wielkości 1.5 mln zł. Taką kwotę trzeba odnaleźć w budżecie powiatu, jak wiemy jest to zadanie szalenie trudne, bo nie jest to kwota kosmetyczna, a kwota bardzo poważna. Wobec tego w ostatnim czasie trwają intensywne spotkania, dyskusje z dyrektorami placówek oświatowych na temat poszukiwania oszczędności, rozwiązań w tym zakresie. Natomiast są to rozmowy bardzo trudne, niełatwe. Prowadzimy je i wierzymy, że będziemy mogli znaleźć choćby pewne oszczędności, żeby skalę tego problemu zmniejszyć. Natomiast wysoka rada, chciałbym właśnie, żeby miała te informacje, to jest ważna część składowa tego zadania, tej uchwały, która ta sytuacja właśnie ma z nią bezpośredni związek.

Radny W. Darczuk – jako wieloletni nauczyciel stwierdzam, żeby różne były zawirowania w oświacie, ale teraz, to, co się teraz dzieje, to, co usłyszałem od starosty to jakiś skandal. Na oświacie jeszcze nikt nie zaoszczędził. Na mądrości naszych pokoleń nic nie zaoszczędzi. Powiat subwencyjny. Ile subwencji tyle dydaktyki. Panie starosto czy pan dociekał, czy Zarząd dociekał, jakie są przyczyny tego draństwa. Jako nauczyciel z pewnym stażem mam prawo tak zapytać, jakie są przyczyny? Słyszę, że kraj się rozwija, że jest coraz więcej kapitałów w tym kraju, co się dzieje? Co się dzieje z oświatą? Czy pan pytał kogoś o to? Przecież są struktury rządzących. Co za przyczyna? Do czego zmierzamy? Chodzi o upodlenie rzucenie naszego pokolenia następnego po nas, młodzieży na kolana? Jeżeli pan może, to bardzo proszę o odpowiedź.

Wicestarosta B. Królikowski – jeżeli chodzi o tą kwotę najistotniejszą, a więc tą znacznie niższą kwotę subwencji oświatowej, która wpłynęła, składa się na to szereg najróżniejszych elementów związanych z algorytmem obliczania subwencji oświatowej. Tam wystarczy, że ze dwie, trzy wagi w poszczególnych przestrzeniach obliczania, to jest bardzo skomplikowany algorytm, może tutaj pan skarbnik by coś więcej na ten temat powiedział, ale naprawdę wymagałoby to rozłożenia na czynniki pierwsze i bardzo chętnie taką informację udzielimy państwu, panu radnemu. Natomiast wystarczy właśnie, i to tak bywa właśnie rokrocznie w tym roku na bardzo dużą skalę, że zmiana wagi kwoty na poszczególne algorytmy sprawia, że nagle ta kwota, którą planowaliśmy w budżecie na rok 2018 okazuje się, że jest blisko 900.000 zł mniejsza. Niestety stało się to, zbiegło się również z kwestią właśnie niezabezpieczonych podwyżek dla naszych pedagogów i to też jest kolejne bardzo duże wyzwanie. Pan skarbnik wspominał stanowisko, które gdzieś tam właśnie wybrzmiało podczas jednej z debat ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, które wspomina o tym, że nikt nigdy nie powiedział, proszę panie skarbniku mnie poprawić, jeżeli źle przytoczę tę wypowiedź, że budżet państwa ma w całości zabezpieczyć budżety placówek oświatowych. W sensie dajemy wam określoną kwotę pieniędzy, ale nikt nie powiedział, że mamy wam dać na wszystko i zabezpieczyć cały budżet. Nikt nie oczekuje, że z budżetu państwa otrzymamy kwoty, które będą równały się z budżetami placówek oświatowych. Natomiast, jeżeli są to środki, które nie wystarczają na wydatki osobowe, na wynagrodzenia to już jest problem. My nie oczekujemy od władz centralnych środków na remonty dachów, termomodernizację, na wyposażenie obiektów. Staramy się to robić we własnym zakresie. Ale jeżeli chodzi o kwestie wydatków osobowych, które są najważniejszą częścią budżetów placówek oświatowych, to uważamy i tutaj są samorządowcy raczej zgodni, że to powinno być zabezpieczone centralnie tym bardziej, że my nie mamy za bardzo wpływu na to, na takie kwestie jak: zatwierdzanie programów nauczania, które jest kluczowe z punktu widzenia też i kształtowania tej struktury wydatków, które to teraz tylko i wyłącznie jest w kuratorium oświaty i my, nasze władztwo samorządowe jest tutaj bliskie zeru. I to jest bardzo poważny problem, bo nasze szkoły chciałyby się rozwijać, mają ogromny potencjał do rozwoju, ale niestety w takiej sytuacji to jest bardzo utrudnione. Wiemy jak wyglądają nasze obiekty, które wymagają przecież dużych nakładów, natomiast nie możemy przystąpić na taką skalę jak byśmy chcieli do realizacji działań inwestycyjnych, ponieważ musimy dokładać się do brakującej subwencji oświatowej. Jeżeli pan radny ma życzenie to byśmy szczegółowo taką informację przedstawili, bo ona rzeczywiście wymaga tutaj bardziej takiego drobiazgowego podejścia. Natomiast taki jest ogólny kierunek.

Radny W. Darczuk – chcę dobrą wolę, ja o to nie prosiłem, ale jeżeli to jest możliwe to będę bardzo wdzięczny.

Radny W. Tołoczko – ja chciałbym też podzielić się swoją refleksją związaną z utrzymaniem mienia, utrzymaniem też sieci szkół, które funkcjonują na terenie naszego powiatu. I te obawy, czy też takie bardzo ostre opinie, które wyraził przed chwilą pan radny Walenty Darczuk. W jakiejś części podzielił się swoją opinią w tej materii pan wicestarosta. Również chciałbym potwierdzić i dodać pewien obszar, który powszechnie jak gdyby nie funkcjonuje w naszej świadomości, na co dzień. Nie dawno odbyła się uroczysta sesja z okazji 20-lecia samorządu powiatowego, gdzie odbył się między innymi w jednej z części odbył się panel dyskusyjny z trzema obszarami. To dotyczyło właśnie inwestycji drogowych, służby zdrowia, opieki zdrowotnej, szpitali, ale też i oświaty. I te obszary były tematem pewnej dyskusji panelowej, w której uczestniczyłem, w której uczestniczył pan marszałek województwa zachodniopomorskiego pan Jarosław Rzepa, w której uczestniczył Mirosław Gryczka były sekretarz powiatu i były starosta Arkadiusz Janowicz były starosta powiatu myśliborskiego. I proszę mi wierzyć, byliśmy wszyscy zgodni w tej ocenie. Samorządy zostały niedofinansowanie i to znacznie, jeżeli chodzi o obszar oświatowy niezależnie od nazwałbym ekipy, która rządziła. To niedofinansowanie jest bardzo dotkliwe. Samorządy muszą sobie radzić z inwestycjami w zakresie, skupię się tylko na obszarze oświaty, muszą sobie radzić z doposażeniem szkół, samorządy muszą poszukiwać środków na wkłady własne do projektów, które są awizowane dla samorządów chociażby w regionalnych programach operacyjnych ogłaszanych przez województwa, czy marszałka województwa. Tak naprawdę te kompetencje państwa, które są określone w konstytucji, że to jest zadanie państwa – oświata. Scedowane są na samorząd pieniądze, natomiast są określone w subwencji liczone różnie, lepiej, gorzej, innym to się bardziej opłaca, innym mniej. My mamy taką sieć szkół, jaką mamy, myślę, że optymalną. Szkoły, zespoły szkół zawodowych, zespół szkół ogólnokształcących, specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy, inne placówki typu MOS czy poradnie. I to są placówki oświatowe. Co się dzieje? Dzieje się, że brakuje właśnie w roku kwoty, którą wcześniej trudno było określić, czy zaplanować, czy dokładnie zabudżetować. Musimy sobie poradzić. Myślę, że samorząd sobie poradzi, ale nie może być tak, że z roku na rok stajemy przed faktem dokonań. Stajemy, bo ktoś ogranicza środki, które powinny być przekazywane do samorządów. Nawet gdzieś tam w internecie krążyła informacja o tym, że, i to nie jest jakiś wytyk polityczny broń boże, ale jeżeli minister konstytucyjnego rządu wypowiada się w zakresie oświaty, że subwencja oświatowa nie jest wykorzystywana właściwie, bo niektóre samorządy wykorzystują tą subwencję np. na budowę chodników, czy jakiś tam innych dróg to po prostu jest to skandaliczne. Tak nie jest i chyba nigdy nie było, natomiast, jeśli się znalazł jakiś jednostkowy przypadek, to nie jest to reguła. Oświata jest niedofinansowana, subwencja jest za niska, ten ciężar ponosi samorząd, taka jest konkluzja nie zależnie od tego jak powiedziałem, kto rządzi.

Radna E. Cichacka – ja jeszcze słóweczko tylko. Na pewno będę się powtarzała, ale myślę, że to jest taka niepowtarzalna sytuacja, bo są tutaj kamery, docieramy bezpośrednio do mieszkańców naszego powiatu i powinniśmy to wykorzystać. Podtrzymuję oburzenie kolegi Darczuka, kolegów samorządowców. Też wiele lat pracowałam w oświacie i nie pamiętam, żeby nas kiedykolwiek rozpieszczano. Ale to, co się dzieje dzisiaj rzeczywiście jest skandaliczne, ale naszym zadaniem tutaj, jak kolega radny powiedział, że sobie jakoś poradzimy. To nie o to chodzi, że my mamy sobie jakoś poradzić. Myślę, że chodzi o to, żebyśmy się jednak sprzeciwiali temu, co się dzieje i korygowali te populistyczne hasła, bo tutaj pan starosta powiedział, że na jednym ze spotkań pani minister, czy ktoś z ministerstwa powiedział, a kto powiedział, że my musimy finansować w pełni oświatę? No to nie rzucajcie haseł w eter, że dajemy podwyżkę nauczycielom. Bo jeżeli dajemy to, kto ma realizować to hasło? Samorząd? To dajcie prawo samorządom, żeby o tym decydowały. Jeśli nas będzie stać to damy podwyżki nauczycielom, jak nie to nie, ale bardzo łatwo jest rzucać hasło dajemy wam tyle, dajemy wam to, dajemy wam tamto. W rzeczywistości sytuacja jest taka, jak dzisiaj to mamy okazję stwierdzić. Chodziło mi o to tylko, żeby dotarło do opinii publicznej to, że trzeba przyjrzeć się tym hasłom populistycznym i porównać je z rzeczywistością.

Radny K. Lipiński – cieszę się, iż moi przedmówcy, koleżanka radna, koledzy radni pani Cichacka, Tołoczko, Darczuk tak jednym głosem mówimy w tej sprawie. Myślę, że ktoś zapomniał, iż w języku polskim występuje taki wyraz adekwatność. To, co powiaty, no gminy mniej, ale też gminy mają obowiązek czynić i czynią, mają obowiązek wypełniać i wypełniają. Mają obowiązek podejmowania decyzji i podejmują na rzecz oświaty przedszkolnej, podstawowej, gimnazjalnej, ponadgimnazjalnej to czynią, ale jakim kosztem. Więc nie ma tej adekwatności, obowiązku do pieniędzy, które słusznie tu kolega Wiktor zauważył. Jest to wyjątkowe, czy wybitne zadanie rządu, bo państwo to my, rządu tak byłoby precyzyjnie powiedzieć. Ile było nadziei w tej sali, kiedy rozmawialiśmy o infrastrukturze drogowej, jak jest zaniedbana. Ile było nadziei, gdy padało z ust organu wykonawczego, że skończy się projekt termomodernizacji w ramach kontraktu Pyrzyce +, będzie zwrot pieniędzy, będą pieniążki na wkład własny do projektów drogowych, i na to liczyliśmy i wierzyliśmy, bo kto mógł się spodziewać, że spadnie na nas jak grom z jasnego nieba, że tyle jest mniej. No i za chwilę podniesiemy ręce, żeby przegłosować tenże projekt uchwały, kwota blisko 900.000, a brakuje jeszcze… no właśnie. I zostawimy kolejnej ekipie ciekawą sytuację, czy też będziemy się skrabać jak to ostatnim rzutem na taśmę na jednej sesji jesiennej chyba trzeba będzie podjąć tą decyzję, ponieważ brakuje. Wiec trudno, nie znajdujemy innych słów jak oburzenie z tego tytułu, że mówiliście skandal i też trzeba się z tym zgodzić. A najbardziej smutne jest to, że ile tutaj nie powiemy i co nie powiemy, wszystko przejdzie do porządku dziennego, kto tam nas słucha, kto tam analizuje, kto się w ogóle tym przejmuje. Teraz są inne cele, wedle niektórych ważniejsze i tą drogą zmierzają, a my cóż niewiele możemy. Szkoda, że raz na cztery lata przyjeżdżają panie, panowie jak nas solennie zapewniają, jak tylko my to będzie, oświata nie będzie narzekała na brak pieniędzy. Kończy się dzień wyborów, potem wraca smutna rzeczywistość i szkoda tylko, że ona tak wygląda.

*Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2018 oraz zmiany budżetu powiatu na rok 2018 (proj. Nr 213) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XLV/215/18 Rady Powiatu Pyrzyckiego w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2018 oraz zmiany budżetu powiatu na rok 2018 (proj. Nr 213) stanowi załącznik nr 34.**

**Do pkt. 15 do porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii do proponowanego podziału województwa zachodniopomorskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego ( proj. Nr 214)**

*Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 35.*

Przewodniczący R. Berdzik – na początku zaznaczam, że wkradł się mały błąd w ten nasz projekt uchwały, bo uchwała nie rady powiatu w Pyrzycach, powinno być uchwała rady powiatu pyrzyckiego. Także tutaj błąd pisarski jest i bardzo proszę przed głosowaniem, abyśmy to poprawili.

*Przewodniczący Rady odczytał pismo od Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, które stanowi załącznik do projektu uchwały nr 214.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi załącznik nr 36.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi załącznik nr 37.*

*Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii do proponowanego podziału województwa zachodniopomorskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego (proj. Nr 214) przyjęto w głosowaniu: 10 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się.*

**Uchwała nr XLV/216/18 w sprawie****wyrażenia opinii do proponowanego podziału województwa zachodniopomorskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego ( proj. Nr 214) stanowi załącznik nr 38.**

**Do pkt. 16 porządku**

**Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Wicestarosta B. Królikowski – interpelacje wpłynęły od dwóch panów radnych, pozwolę sobie odnieść się do wszystkich pytań i zagadnień. Sprawa interpelacji szpitala powiatowego w Pyrzycach. Pozwolę sobie odnieść się od razu łącznie do interpelacji pana radnego Walentego Darczuka. Szanowni państwo, panowie radni, bo do autorów interpelacji się zwracam. Głęboko wierzę w to i mam nadzieję, że nie jest to daleko idący idealizm, że szpital powiatowy w Pyrzycach jest tak ważną jednostką, tak kluczową z punktu widzenia nie tylko samorządu powiatowego, ale całego obszaru powiatu pyrzyckiego, że będziemy mogli wznieść się ponad podziały i rozmawiać merytorycznie z troską o szpital. Wierzę w to głęboko, że jest to tak ważny temat, we wszystkich innych sprawach możemy wobec siebie stosować różne uwagi, ale tutaj sprawa jest najwyższej wagi. Niestety z tych interpelacji pobrzmiewają sprawy związane z personaliami, z obsadą kluczowych stanowisk. To są ważne kwestie, ale nie najważniejsze. Najważniejszym jest według nas zarządu powiatu pyrzyckiego w imieniu, którego teraz się wypowiadam stabilność jednostki, możliwość świadczenia usług ratowania życia i zdrowia naszych mieszkańców i nie tylko naszych mieszkańców. A żeby było to możliwe, szpital musi po pierwsze funkcjonować, po drugie funkcjonować sprawnie, a więc mieć na to środki finansowe, mieć stabilną sytuację finansową, która zabezpieczy kwestie związane z wypłatą wynagrodzeń każdego szczebla personelu, zakupu leków, środków medycznych i należytego sprzętu. Pan radny Walenty Darczuk użył sformułowania, że nie są to wielkie pieniądze. Niestety są to wielkie pieniądze. Tak, jeżeli chodzi o wynik finansowy za rok 2017 po nas minus 70.000 zł, jak i ten kwartał, którego bardzo niekorzystną tendencję pozwoliłem sobie podkreślić. Niestety, jeżeli w grę wchodzą tak duże środki może to mieć wpływ na zachwianie się sytuacji finansowej szpitala i grozi to zachwianiem bezpośrednio sytuacji finansowej szpitala. Nie są najważniejsze pieniądze w służbie zdrowia, najważniejsze jest zdrowie i życie ludzkie. To prawda, natomiast żeby móc to zrealizować musimy mieć możliwości finansowe żeby z tym zadaniem się mierzyć. Dlatego też apeluję, i proszę i wybaczyć pewien patos, który dziś pobrzmiewa, ale to jest ważne. Naprawdę gorąco apeluję, żeby sprawa szpitala wyjęta została z poza takiego bezpośredniego sporu naszego, kłóćmy się wszędzie gdzie tylko możemy. Wiem, że okres jest potem temu też sprzyjający. Natomiast nie tutaj. Tutaj prosiłbym żebyśmy wznieśli się ponad, z troską o dobro szpitala i proszę nie traktować moich słów w jakiś sposób ironiczny, przeciwnie, jest to ton bardziej koncyliacyjny. Szanowni panowie radni, autorzy interpelacji, wysoka rado, szanowni państwo, jakie decyzje podejmowała, czy nie podejmowała pani dyrektor? Powiedzieliśmy panu radnemu Kazimierzowi Lipińskiemu, odczytam publicznie odpowiedź pisemną „Odwołanie pani Iwony Zibrowskiej – Osóch z funkcji dyrektora szpitala powiatowego w Pyrzycach było spowodowane wydaniem przez zarząd powiatu pyrzyckiego negatywnej oceny pracy w zakresie zarządzania jednostką. Przyczyną takiej oceny był szereg czynników związanych z bieżącym funkcjonowaniem szpitala w szczególności postępujące pogorszenie się sytuacji finansowej”. Jej skalę zarysowałem państwu, wysokiej radzie we wcześniejszych wypowiedziach. I myślę, że ta odpowiedź jest odpowiedzią właściwą na tego typu pytania. Jeżeli chodzi o kwestie wynagrodzeń, o których wspomniał pan radny Kazimierz Lipiński. Żaden z członków zarządu, ani dyrekcji, pan dyrektor nie użył sformułowania dotyczącego bezpośredniego wpływu, czy głównego, czy jedynego wpływu wynagrodzeń personelu szpitala na sytuację szpitala, proszę, czytaliśmy ten artykuł i jest to interpretacja redaktora, który powziął takie wnioski, nasza wypowiedź taka nie była. Przeczytam wobec tego odpowiedź na interpelację, już odnoszę się do kolejnej sprawy, szpital, wydatki dodatkowe, o których pan radny Kazimierz Lipiński wspomniał jakież to wydatki odniosę się, przeczytam odpowiedź na interpelacje „Aktualnie w szpitalu powiatowym w Pyrzycach zostały wstrzymane wszelkie wydatki dodatkowe, środki finansowe przeznaczone są jedynie na koszty związane z podstawową działalnością szpitala związaną ze świadczeniem usług medycznych. Ponadto prowadzony jest w szpitalu system kontroli i wydatków, którego celem będzie optymalizacja kosztów działalności szpitala. Podejmowane są również działania mające na celu zwiększenie przychodów szpitala i przywrócenie jednostce płynności finansowej”. W ostatnim czasie intensywność prac związanych z sytuacją finansową szpitala jest bardzo duża, tak przede wszystkim pana dyrektora, dyrekcji szpitala, całej załogi. Wiem, że są tutaj wszyscy zdeterminowani, ordynatorzy są w codziennym kontakcie, odbywają się codziennie spotkania. Dynamika analizy sytuacji finansowej jest bardzo duża. Tak, jeżeli chodzi o optymalizacje kosztów, poszukiwania dodatkowych przychodów. To jest wewnątrz bardzo intensywnie prowadzona praca, my z zewnątrz jako zarząd powiatu spotykamy się bardzo często, analizujemy, szukamy rozwiązań zewnętrznych wzmocnienia sytuacji finansowej szpitala. Szanowni państwo, taka sytuacja jest bardzo poważna. Podkreślam z całą stanowczością, taka sytuacja jest bardzo poważna, dlatego też nie mamy do czynienia ze zwykłym gdzieś odchyleniem sytuacji finansowej, wyników finansowych, które bywały gdzieś tam w latach poprzednich, natomiast niestety skala w tym wypadku jest bardzo duża. Jeżeli chodzi o kwestie szpitala, pytanie pana radnego Walentego Darczuka, obsada lekarska i pielęgniarska czy wystarczająca? Jeżeli chodzi o obsadę lekarską w szpitalu powiatowym w Pyrzycach zatrudnionych jest 70 lekarzy, jeżeli chodzi o średni personel 91 pielęgniarek. Sytuacja na rynku usług medycznych, jeżeli chodzi o personel generalnie jest zła. Jeżeli interesujemy się tym tematem, czytamy o tym temacie w prasie słyszymy, że jest ona generalnie zła w skali kraju. Najtrudniejsza jest w tych jednostkach mniejszych, powiatowych, niewielkich szpitalach, które nie mają takich możliwości finansowych, żeby konkurować z silnymi jednostkami wojewódzkimi, czy klinicznymi. W sytuacji, kiedy jest niedobór lekarzy na rynku, niedobór pielęgniarek na rynku, konkurencja dla nas jest niezwykle trudna. I rzeczywiście są specjalności, których poszukujemy. Pan dyrektor prowadzi i tutaj jesteśmy w ścisłym kontakcie, bardzo intensywne działania na obszarze przynajmniej dwóch województw lubuskiego i zachodniopomorskiego, jeżeli chodzi o pozyskanie specjalistów. Przede wszystkim mówimy tutaj o specjalistach z zakresu chorób wewnętrznych, lekarzy internistów i anestezjologów, też inne specjalności nas interesują, a także średni personel medyczny. Toczone są rozmowy, pan dyrektor bardzo dynamicznie i niemal codziennie odbywa te rozmowy, jedne kończą się pozytywnie, drugie mniej, część rokuje, część nie rokuje. Wystosowaliśmy ogłoszenia w dzisiejszym Kurierze Szczecińskim gdzie państwo mogą się zapoznać, szerokim ogłoszeniem szpitala powiatowego. Zintensyfikowaliśmy te działania i wierzymy, że oferta pracy w naszym szpitalu z dobrą marką, dobrą kadrą, z dobrym otoczeniem zachęci do złożenia aplikacji właśnie w naszym szpitalu powiatowym w Pyrzycach. I wierzę, że te rozmowy zakończą się sukcesem. Szanowni państwo, to kwestie interpelacji dotyczącej szpitala powiatowego w Pyrzycach. Pozostałe interpelacje, interpelacje pana Kazimierza Lipińskiego. Jeżeli chodzi o interpelację dotyczącą dróg powiatowych i brak przesłania tejże informacji do sołtysów. Szanowni państwo, my znamy oczywiście treść tej interpelacji, państwo siłą rzeczy nie, więc może wskażę na jej charakter. Pan radny Kazimierz Lipiński wymienił kilka, czy kilkanaście odcinków dróg z terenu gminy Pyrzyce, zapytując nas, kiedy będą realizowane remonty na taką skalę, gdzie przypuszczam, że i pewnie 20-lecie mogłoby obejmować taką skalę zadań inwestycyjnych. Kierując tą interpelację do wiadomości wszystkich sołtysów, nie wiem, czy wszystkich sołtysów całej gminy Pyrzyce czy może jakiś sołtys został pominięty i poprosił nas o odpowiedź także do tych wszystkich sołtysów. No, panie radny panu odpowiedzieliśmy, jeżeli pan zechce może pan tą odpowiedź przekazać sołtysom, ale taka intencja przyświeca te interpelacje naprawdę. Wiem, że okres wyborczy ma swoje prawa, ale roznośmy te rzeczy we własnym zakresie, te informacje. My tutaj jesteśmy do pewnej dyspozycji sołtysów, każdy sołtys jest przez nas przyjmowany, prowadzimy rozmowy o współpracy, rozwiązywaniu problemów. Podobnie jak sesja rady powiatu też jest dostępna do państwa sołtysów, zresztą wiele tych rozmów kończy się wspólnymi projektami, jak to była też mowa przy wcześniejszych uchwałach. Szanowny panie radny, jeżeli chodzi o kwestię związaną z wysypiskiem na terenie sołectwa Dębiec w gminie Lipiany. Bardzo dziękuję za tą interpelację, chociaż tak naprawdę od ostatnich wypowiedzi, które padły w tej sali w tym temacie, a było to w listopadzie nie zmieniło się chyba nic. Chyba, dlatego, że jeżeli chodzi o samorząd powiatu pyrzyckiego na pewno nie zmieniło się nic, bo sprawa ani drgnęła od tego czasu, a w zasadzie od lipca, kiedy straciła ważność decyzja, która była nie jako decyzją wykonawczą wobec decyzji o rekultywacji gminy Lipiany, a więc decyzja o przetwarzaniu odpadów, ona wygasła z końcem lipca 2017 roku i od tego momentu, jeżeli chodzi o tą jakąś aktywność w starostwie w powiecie pyrzyckim jako samorządzie nie zmieniło się nic. Niestety nie zmieniło się nic, bo sytuacja tak jak byli państwo obecni również na nadzwyczajnej sesji, którą państwo inicjowali, sesji rady miejskiej w Lipianach i na miejscu byli też państwo obecni. Od tego momentu nie zmieniło się nic. Niestety listopad przyniósł dobre i potrzebne nagłośnienie tego tematu, bo sprawa jest bardzo poważna. Natomiast przebrzmiało wszystko, napisał o tym głos, czy kurier szczeciński na pierwszej stronie, TVP zrobiło materiał, TVN zrobił materiał i niestety listopad minął i sprawa przycichła. Niestety przycichła, dlatego, że nie mam żadnych informacji na temat tego, żeby problem zmierzał ku rozwiązaniu. Przeciwnie mam wiedzę na temat, oczywiście on nie jest skierowany do nas, ale z rozmów, które toczę w naszym środowisku wiem, że przyszedł druzgocący raport kontroli urzędu marszałkowskiego właśnie przy okazji tych wydarzeń w listopadzie. Była kontrola urzędu marszałkowskiego, właśnie wtedy był też pan Walenty Darczuk na miejscu, kiedy ta kontrola się odbywała w otoczeniu właśnie tego obiektu i ona zakończyła się druzgocąco. Naprawdę, druzgocący raport ze wskazaniem, że jeżeli nie zostaną podjęte natychmiastowe czynności zostanie podjęta tzw. egzekucja administracyjna, krótko mówiąc – wykonanie zastępcze. Jeżeli nie zrobicie tego sami w kierunku gminy Lipiany zostało skierowane to samorząd województwa realizuje to na wasz koszt, samodzielnie. I tak sytuacja wygląda na dzień dzisiejszy. Jest to sytuacja niezwykle niepokojąca ze względu środowiskowego, bo tak naprawdę nie widać, żeby były tam jakiekolwiek czynności podjęte, jeśli chodzi o stan środowiska wód itd., ale z drugiej strony i to ja też bardzo często staram się podkreślać, żeby to wybrzmiało, że jest gigantyczny problem finansowy. Bardzo poważny problem finansowy, który niestety nie jest już wariantem, że to może być problem finansowy, może spaść na gminę Lipiany. Mówi się o prognozach rzędu 1.000.5000 zł. Natomiast przypuszczam, gdyby zrobić przetarg to może przy dzisiejszych rynkowych to być kwota wyższa, która spadnie na gminę Lipiany, albo ta rekultywacja zostanie tak naprawdę wykonana na nowo przez gminę Lipiany albo przed urząd marszałkowski, gdzie faktura przyjdzie do lipiańskiego ratusza. I to jest sytuacja bardzo przykra, bo tak naprawdę to są tylko dwa warianty. Ochrona środowiska nadal stoi i czeka i prawie nie rusza z miejsca. Dlatego dziękuję za tą interpelację, o tym trzeba mówić, bo niestety, jeżeli tej prostej sprawy się nie będzie nagłaśniać, to tak to będzie wyglądało. Ja osobiście dziękuję i panom radnym za to, ale też z tego miejsca, bo to trzeba też powiedzieć, dziękuję wszystkim, którzy od lat tą sprawą się zajmują, bo od lat ktoś nadzwyczajniej śledził, zwracał uwagę, apelował, w końcu się te słowa potwierdziły, to są radni gminy Lipiany, sołtys sołectwa Dębiec wraz z sołectwem pan wiceprzewodniczący rady miejskiej tu obecny pan Marek Przybylski. To są osoby, które już od kilku lat, od 2013 roku o ile dobrze pamiętam sygnalizują ten temat, który dziś przybiera taki a nie inny rozmiar. Idąc dalej, jeżeli chodzi o kierunki działalności, raport, sprawozdanie, staramy się nasze działania raportować miesiąc w miesiąc, a dokładnie sesja w sesję. Nasze informacje noszą tytuł sprawozdania właśnie z okresu między sesyjnego z działalności zarządu powiatu pyrzyckiego, wobec tego staramy się raportować na bieżąco. Nie wiem, czy właściwym, czy zwyczajowo przyjęty jest jakiś dokument, który mówi o jakimś całościowym podsumowaniu, realizacji. Takim też jest zresztą sprawozdanie z absolutorium właśnie i dokumenty, które towarzyszą absolutorium, które dzisiaj właśnie miało miejsce. Jeżeli chodzi o kwestię rolnictwa w powiecie pyrzyckim, cały czas staram się odnosić do ustawy o samorządzie powiatowym i ustaw, które uszczegółowiają przepisy kompetencji powiatu pyrzyckiego. Jeżeli chodzi o rolnictwo, wszyscy wiemy, oczywiście ziemia pyrzycka jest ziemią rolniczą i zawsze rolnicy mają tutaj u nas pełne wsparcie, nawet w tych działaniach, których nie wynikają bezpośrednio z naszych zadań kompetencji. Ta sala bardzo często gości rolników naszej ziemi pyrzyckiej, na różnych spotkaniach podejmujemy różne spotkania, debaty, formułujemy pisma. Pan Stanisław Stępień, pan starosta bardzo często wychodził z taką inicjatywą, tutaj panowie wiceprzewodniczący, pan radny Jan Jaworski byli żywo zaangażowani w wiele różnych tematów, natomiast sensu stricto rolnictwo, jeżeli chodzi o kompetencje to jest bardzo niewielka przestrzeń w zadaniach powiatu. Tak naprawdę sprowadza się ona tylko i wyłącznie do ustalenia opłat za wyłączenie gruntu z produkcji rolnej i to jest wszystko, jeżeli chodzi o kwestie rolnictwa w ramach powiatu pyrzyckiego stricte patrząc na kompetencje i zadania. Natomiast, jeżeli chodzi o zatrudnienie, rzeczywiście wymienił pan osoby, ja nie mogę operować nazwiskami pojedynczych pracowników, tj. kwestia związana z ochroną danych osobowych, natomiast chwilowo zajmuje się pani tym tematem, będziemy zmierzać do rozstrzygnięcia bardziej przyszłościowego. Natomiast chwilowo, po nieobecności pana, który złożył, zmienił pracę po prostu musimy reagować zasobem, który mamy, ale myślę, że w przyszłości niedługiej ta sytuacja zostanie dynamicznie rozwiązana. Jeżeli chodzi o chodnik przy ul. Jana Pawła II, rzeczywiście zgadzam się z pańską oceną z chodników na terenie powiatu pyrzyckiego i miast i wsi powiatu pyrzyckiego, które są w złym stanie jest bardzo dużo, przystąpiliśmy do zmierzenia się z tym tematem i jest wystosowane zapytanie ofertowe w sprawie realizacji remontu tego chodnika. Taka jest sytuacja na dzień dzisiejszy, zobaczymy jak zachowa się rynek, rzeczywiście jest to zawsze wyzwanie, więc nie mówię, że już na pewno zadanie przystępujemy do jego realizacji. Jeżeli będą dobre oferty to będziemy to zadanie realizować. Na dzień dzisiejszy trwa zapytanie ofertowe na to zadanie. Jeżeli chodzi o drogi Nowielin, Dębica, Ryszewko. Jeżeli chodzi o sprawę Ryszewka, wiemy o tym, że realizujemy postępowanie przetargowe. Już kolejne. Czy można mieć pretensje o to, że przetargi kończą się za wysokimi ofertami? No, jeżeli można mieć do kogoś pretensje to do rynku, że jest taki, jaki jest. W ostatnim czasie rynek drogowy został postawiony zupełnie na głowie, ceny skoczyły drastycznie nawet o 100%. To nie jest problem powiatu pyrzyckiego, ale my to odczuwamy bardzo wyraźnie. Rozmawiamy z wójtami, burmistrzami. Przetargi na drogi są niebywałe, ceny w zasadzie w tych przetargach są nie bywałe, stąd też kolejny przetarg, na Ryszewko. Za każdym razem staramy się w tym przetargu zawierać elementy, które sprawią, że będzie on bardziej zachęcający, że oferenci złożą korzystniejszą ofertę. Mam nadzieję, że tym razem tak się zdarzy, że oferta będzie nie tak odbiegająca od kosztorysu inwestorskiego, który zaplanowaliśmy i środków, które mamy zabezpieczone na te zadania. Jeżeli chodzi o Nowielin, pan starosta Stanisław Stępień sygnalizował, bo ten temat miejscowości wraca. Zrealizowaliśmy tam bardzo duże zadanie, nie małe zadanie – remont chodnika, bardzo dużą salę. Pani dyrektor pamięta, 350.000. zł. To jest naprawdę nie małe zadanie. Zrealizowaliśmy to zadanie, wiem, że mieszkańcy korzystają z tego chodnika, jest większe bezpieczeństwo i zaznaczyliśmy wówczas, że jeżeli będą ku temu środki finansowe, będziemy przymierzać się do tematu jezdni, natomiast niestety na razie jest to dla nas duże wyzwanie. Nie odkładamy tego całkowicie, mamy to na względzie natomiast na razie przekaże nasze możliwości finansowe. Natomiast, jeżeli chodzi o drogę w miejscowości Dębica, oczekujemy, cały czas mieliśmy na widoku ten temat pod kątem dofinansowania z programu rozwoju obszarów wiejskich. Wiemy o tym, że nabór, który przecież był pierwotnie zapowiadany ten drugi nabór w PROW w Urzędzie Marszałkowskim był pierwotnie planowany w grudniu. Niestety ze względu na to, że kryteria oceny w postępowaniu udzieleń dotacji utknęły najpierw w ministerstwie rolnictwa, później w agencji właściwej do ustalenia tych kryteriów. Na dzień dzisiejszy zdaje się, że wciąż tych kryteriów nie ma, a za ten nabór wciąż się oddala, jak miał być w grudniu tak wciąż go nie ma, a mamy już prawie lipiec. Jeżeli chodzi o Żuków, piękna zachodniopomorska wieś, oczywiście temat ważny do wypromowania dziękuję, że pan o nim powiedział. Jeśli jest to jedyna wieś z powiatu pyrzyckiego to zachęcam do wsparcia tej inicjatywy, chyba, że jest inna to trzeba też i drugą będzie trzeba wesprzeć, żeby nikogo tutaj nie przekreślać z powiatu pyrzyckiego. Jest to inicjatywa, którą urząd marszałkowski rozsyłał do gmin. Do gmin poszły informacje, proszę zgłaszać swoje miejscowości wiejskie i gminy miały tą inicjatywę, tak? My wskazujemy, bo trzeba było wskazać tylko jedno sołectwo, nie można było więcej. Wobec tego, gminy wychodziły z tymi inicjatywami, natomiast u nas tutaj w starostwie odbyło się spotkanie dotyczące kilku inicjatyw wojewódzkich. Udostępniliśmy obiekt starostwa, czasami też przekonywaliśmy, żeby zapewnić frekwencję, o atrakcyjności tego spotkania, mianowicie dotyczyło ono grandów sołeckich, a więc wsparcia dla mikro projektów takich do 10.000 zł dla sołectw i u nas w powiecie pyrzyckim jest spora liczba ok. 10 sołectw z terenu powiatu pyrzyckiego otrzymało taki grand sołecki, a obok tego była również informacja dotycząca właśnie pięknej zachodniopomorskiej wsi i też było spotkanie promocyjne właśnie w obiekcie Starostwa powiatowego w Pyrzycach. Jeżeli chodzi o pozostałe interpelacje, już stricte drogowe bardzo proszę panią dyrektor o uzupełnienie.

Członek Zarządu E. Gąsiorowska – Nawój – ja w uzupełnieniu tego, co powiedział pan wicestarosta w zakresie złożonych interpelacji, w zakresie przede wszystkim utrzymania naszych dróg, to nie ukrywam, że rok 2018 jest kolejnym rokiem gdzie myślę, że nasze służby drogowe muszą się zmierzyć z bardzo wieloma problemami. Jak państwo dobrze pamiętacie początek roku, koniec zeszłego roku początek tego roku był dla nas bardzo ciężki z uwagi na bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne, ciągłe opady deszczu, wiele zalewisk dróg, z którymi staraliśmy się uporać tak, aby te drogi były w miarę przejezdne, bezpieczne na ile byliśmy to w stanie zabezpieczyć, na tyle staraliśmy się to zrobić. I nie ukrywajmy, że to, co powtarzałam na poprzednich sesjach, czy spotkaniach fakt nie wyremontowania, czy nie przeprowadzenia się, czy w znacznym zakresie remontów cząstkowych w 2017 roku ma bardzo duży wpływ na to, z czym dzisiaj musimy się zmierzyć. Nasze nawierzchnie drogowe przede wszystkim asfaltowe uległy bardzo dużym uszkodzeniom. Mogę powiedzieć, że remonty cząstkowe uważam, że będą prowadzone cały rok, gdyż naruszenie tych konstrukcji, ich zużycie jest już na tyle duże, że załatanie jednej dziury nie powoduje, że dana droga jest bez naszej interwencji przez dłuższy okres czasu. Dziś już jesteśmy w sytuacji takiej, że rozpoczynamy działania powtórnych remontów cząstkowych na drogach i należy się spodziewać, że jeżeli te skończymy, to trzeci raz będziemy musieli wyjechać i te remonty robić. Również staraliśmy się we własnym zakresie uporać się z zakresem wykaszania poboczy dróg w stosunku do lat poprzednich gdzie wykaszanie poboczy dróg kończyło się nawet w miesiącu lipcu, sierpniu. Uważam, że w tym roku przy tych warunkach, w jakich musimy pracować, przy tej liczbie problemów, z którymi codziennie się borykamy od dłuższego czasu zadania związane z wykaszaniem zieleni niskiej pierwszy etap został zakończony, będą prowadzone następne tak jak w latach poprzednich. Jeżeli chodzi o zakres utrzymania czy zwiększenia częstotliwości sprzątania miasta Pyrzyce, to ja państwa tylko chciałam poinformować, bo chyba nie zdają sobie państwo sprawy z tego, jak bardzo duże środki finansowe pochłaniają nam dwa miasta, w których utrzymujemy czystość, dbamy o to, żeby ulice były nie tyle bezpieczne pod względem drogowym, czyli, żeby nie było na nich przeszkód komunikacyjnych, ale uważam, że dbamy również o estetykę tych miast. I szanowni państwo w tym roku koszty związane z utrzymaniem czystości miast sięgną kwoty 600.000 zł. W stosunku do roku poprzedniego koszty utrzymania wzrosły o 250.000 zł . Jest to wynikiem przeprowadzenia procedur przetargowych. Skończyły nam się umowy na utrzymanie czystości z firmami, które mieliśmy zawarte jeszcze przez Zarząd Dróg Powiatowych. Trzykrotnie procedura przetargowa była uruchamiana. W pierwszej procedurze przetargowej były jeszcze większe stawki, prowadziliśmy rozmowy z obecnymi wykonawcami, którzy od lat nam tutaj te usługi świadczyli, jeszcze raz przejrzeli swoje oferty czy jest szansa, żeby można było gdzieś te koszty zniwelować. Niestety koszty wzrastają, koszty paliwa, koszty utrzymania pracowników wzrastają i to szanowni państwo przekłada się nam na końcowy efekt, jaki mamy w zakresie utrzymania. Dlatego szanowny panie radny w chwili obecnej nie widzę możliwości, żebyśmy tą częstotliwość utrzymania czystości mogli zwiększyć. Staramy się reagować tam, gdzie państwo zgłaszacie, czy mieszkańcy zgłaszają. Natomiast też bym chciała państwa wyczulić, myślę, że zarządca drogi powinien przede wszystkim dbać o to, żeby na drodze nie znajdowały się przeszkody komunikacyjne. Natomiast, jeżeli są miejsca gdzie więcej liści jest, jest taka sytuacja, że my sprzątamy dzisiaj, jedzie firma sprzątająca. Taka była sytuacja w zeszłym tygodniu przed folklorem, gdzie w dniu wtorek, środa firma posprzątała, w czwartek przeszedł silny wiatr i następnego dnia ulice były już pełne śmieci, gałęzi. Staraliśmy się z tym uporać, natomiast przy takich kosztach szanowni państwo nie ma możliwości, żebyśmy tą częstotliwość zwiększyli. Są też inne drogi powiatowe, które musimy utrzymywać, o które chcemy dbać. Niestety w takich finansach się poruszamy, dobrze państwo sobie w tej chwili zdajecie sytuację z tego, że nie ma możliwości zwiększenia środków na drogi przy problemach, z którymi się borykamy w innych dziedzinach. Jedno, co mogę powiedzieć to jest przykre, to, że po drogach poruszamy się codziennie, jest to problem, który każdy z nas codziennie odczuwa, i rozumiem mieszkańców, rozumiem państwa, że przez bardzo, bardzo wiele lat nic nam się nie poprawia. Niestety sytuacja jest taka, że stajemy jako samorządowcy przed decyzjami typu zapewnienie płynności w oświacie, zapewnienie płynności w służbie zdrowia, a zadania związane z drogami spadają troszeczkę niżej i niestety szanowni państwo nie wygospodarujemy tutaj jakiś dodatkowych środków. Chcę podziękować w tym miejscu za inicjatywy społeczne, ponieważ rozmawiam z mieszkańcami, tłumaczę im jak to funkcjonuje i są już miejscowości na terenie naszego powiatu gdzie mieszkańcy oferują swoją pomoc choćby np. przy ścince poboczy. Są sołectwa, które zadeklarowały, że przede wszystkim rolnicy, którzy udostępnią nam swoje środki transportowe i dzięki takiemu połączeniu pracy z mieszkańcami udaje nam się pewne problemy rozwiązać i mam nadzieję, że taka współpraca będzie się szerzyła wśród naszej społeczności. Jeżeli chodzi jeszcze o sprawę ul. Rycerza Przybora, odpowiedź została udzielona, dodatkowo informuję, że w zeszłym tygodniu zakończyliśmy tam prace związane z konserwacją rowów i ścinką poboczy, w wyniku których powstawały tam zastoiska wodne i wszelkie problemy na tej ulicy były bardzo dokuczliwe dla mieszkańców szczególnie użytkowników drogi pieszych, którzy musieli się tą drogą poruszać. Podobne zadanie tak jak powiedziałam we współpracy z sołectwami, bo tutaj sołtysi sami wychodzą z taką inicjatywą i staramy się z tej współpracy skorzystać, mam nadzieję, że będziemy mogli zrealizować na zadaniach następnych. I to chyba byłoby na tyle w kwestiach.. Aha jeszcze mamy Letnin, Brzesko tak? Droga Mechowo – Letnin. Tu, jeżeli dobrze pana radnego zrozumiałam chodzi na zakręcie o dwa takie drzewa uschłe, o ten punkt to już powiem. Jesteśmy na etapie pozyskiwania decyzji pozwalającej na wycinkę. Tu też państwu zwrócę uwagę, że zmieniły się trochę przepisy w zakresie wydawania tych zgód, gdyż każdy nasz wniosek po złożeniu do gminy jest wysyłany do zaopiniowania do RDOŚ-u. RDOŚ ma 30 dni na wydanie opinii, więc uzyskanie decyzji trwa od 2-3 miesięcy. Czasami się to też przedłuża, jeżeli są konieczne jakieś inne uzupełnienia. Faktem jest też, że częstokroć nakładany jest na nas obowiązek tzw. ochrony lęgowej, czyli po prostu pewnych działań nie możemy robić w okresie lęgowym.

Radny K. Lipiński – nie dostałem odpowiedzi na jedną interpelację mianowicie, czy poszła odpowiedź, jakieś ustosunkowanie się, czy rozmowę z księdzem Januarem Żelawskim na temat drogi z Przelewic w kierunku Letnina? Tutaj mam pismo, gdyby nie było to mogę pomóc, ale pewnie jest, bo tutaj jest zaznaczone, że dotarło. I chcę się odnieść do wypowiedzi pana wicestarosty. Na początek no myślę, że nie powinien pan mi przypisywać aktywności, bo jest okres wyborczy. Niezależnie od tego, czy to okres wyborczy, przed wyborczy, po wyborczy czy za wyborczy, nieistotne. Staram się wypełniać swój mandat jak najlepiej nawet proponując pewne rozwiązania, czego dowodem była nawet dzisiejsza sesja, więc to troszeczkę chyba jakoś nie tak. Apeluje pan, panie wicestarosto, żeby temat szpitala naszego szpitala powiatowego potraktować przez nas wszystkich inaczej niż pozostałe tematy. W pozostałych kwestiach podzielimy się nawet jak trzeba, i poróżnić się i pokłócić, aby to była tylko kłótnia merytoryczna, przynosiła pewien efekt, bo różnica zdań tylko efekty przynosi, w tym przypadku dużą odpowiedzialność, jak to niektórzy mówią rozmowa ponad podziałami. Skoro tak, to też prosiłbym, żeby ta może nie otwartość, ale to zgłębienie pewnych problemów było do końca rzetelne, natomiast no nie do końca z tym się mogę zgodzić. Przeczytał pan odpowiedź, którą tutaj mam trzymaną na moje pytania. Faktycznie nie ominął pan żadnego zdania, przeczytał pan tak jak otrzymałem no, ale mimo wszystko dalej temat jest na tyle ważki, istotny, że należy nad nim się zatrzymać, tym bardziej, że sesję mieliśmy miesiąc temu, sesja będzie dopiero za dwa miesiące, chciałbym, żeby ten czas sesji wykorzystać należycie. Napisał, mam tu odpowiedź po raz trzeci będzie praktycznie czytana, ale nie cała, że negatywna ocena pani dyrektor, to negatywna ocena i tą przyczyną szereg czynników związanych z funkcjonowaniem i subwencja finansowa zła. Ale co miało wpływ, we wniosku te moje dwa pytania one szły w kierunku, co, jakie przesłanki, jakie widzenie, jakie pomysły, jaka reakcja legła u podstaw negatywnej sytuacji finansowej? Więc te moje pytania, proste, oczywiste nie znalazły odpowiedzi. Więc ja dalej przy tych pytaniach nie upieram się, ale dalej je podtrzymuje, bo one dopiero dadzą odpowiedź, co się zadziało, co się stało, że sytuacja finansowa była zła? To jest po pierwsze. Po drugie zostały wstrzymane wszelkie wydatki dodatkowe. Na to pytanie nie otrzymałem i prosiłbym o odpowiedź. Dalej, że podejmowane są działania w celu zwiększenia przychodów szpitala, przywrócenie jednostce finansowej płynności finansowej. Jakie? Jakie działania? Proszę powiedzieć, jakie działania zostały podjęte? No i kwestia właśnie, co prasa napisała, natomiast tutaj pan potwierdza, faktem jest, że przyjęty plan finansowy przez panią dyrektor został przekroczony w zakresie wynagrodzeń, ale to nie stanowi głównej przyczyny trudnej sytuacji jednostki. To, jaka ta główna, czy główne przyczyny legły u podstaw tutaj sytuacji finansowej? Nie chcę mówić to, co mówi miasto, miasto różnie mówi, to nie nadaje się na sesje, ale skoro, żeby wykluczyć te różne wypowiedzi to chcielibyśmy jako radni, organ, który tworzy szpital powiatowy i myślę, że będzie dalej takie stanowisko, żebyśmy wiedzieli o tym, jak to rzeczywiście jest. Oczekuję odpowiedzi na te pytania, no i na koniec jeszcze kwestia dróg. Powiem tak, żal troszeczkę, że nasza 7 z gminy Pyrzyce, bo tylu nas radnych jest i chciałbym zaapelować pewnie za późno, ale lepiej późno niż wcale, aby nasza 7 radni gminy Pyrzyce, zauważyła, że powiat pyrzycki to 6 gmin, a w 6 gminach Pyrzyce, największa gmina w powiecie, jest stolicą powiatu itd. Natomiast oglądaliśmy czy w informacji, czy w prezentacji, no niestety gmina Pyrzyce jakoś tam niezbyt ciekawie wygląda na tle innych gmin, dlatego też chciałbym, abyśmy też zadziałali ponad wydziałami, a w dodatku jeszcze mieć wsparcie w drugiej znaczącej liczbie radnych z innej gminy i myślę, że można wiele zdobyć, chociaż kończy się kadencja. O tym mówiliśmy nie jeden raz w kuluarach, ale nie trafiło.

Wicestarosta B. Królikowski – ja po raz kolejny podkreślę, że szpital jest wyjątkowo ważną i delikatną jednostką i w tak ważnej i delikatnej dyskusji i opieraniu się na argumentach, bo miasto mówi. To już na poprzednich sesjach mieliśmy jakieś wycieczki, pt.: personalnym. Niestety naszym najważniejszym zadaniem jest stabilność finansowa i możliwość wykonywania usług najlepszej jakości przez szpital powiatowy w Pyrzycach. I nas jakieś personalne wycieczki nie interesują. I prosiłbym, żeby nie iść tą drogą jak powiedział klasyk. Jakie decyzje? Szanowni państwo radni, podczas nadzwyczajnej sesji rady powiatu pyrzyckiego, która właśnie w tym temacie się odbyła przedstawiliśmy bardzo dużo informacji, ale też postanowiliśmy na wstępie wyszczególnić najważniejsze informacje finansowe, te kluczowe. Kluczowe związane z tym, że mimo to, że przychody szpitala powiatowego w Pyrzycach przekroczyły, co cieszy, plan, to niestety koszty dwukrotnie przekroczyły to. Jeżeli liczby nie są konkretem to cóż nim jest? Głos miasta? Szanowni państwo to w oparciu o sytuację finansową dokonujemy pewnych analiz. W oparciu o wynik finansowy szczególnych jednostek, które składają się na szpital powiatowy w Pyrzycach, na wyniki finansowe poszczególnych oddziałów, poradni. To tutaj obserwujemy negatywne tendencje. Podczas sesji rady powiatu pyrzyckiego został państwu przekazany materiał, który zawiera bardzo szczegółowe, no nie można bardziej szczegółowo. W sprawozdaniach finansowych nie wyodrębnia się wydatków pt. jedna szczoteczka do zębów, dwie pasty do zębów tylko się mówi o kosztach rodzajowych. Prościej się nie da. Niestety wyniki finansowe są obarczone taką tendencją, jaką widzimy. Jakie decyzje? Trudno powiedzieć o konkretnych decyzjach, bo nadzór nad szpitalem nigdy powiat pyrzycki nie ma bezpośredniego. Nie możemy wydać obecnie panu dyrektorowi decyzji „Proszę kupić proszek do prania”. No niestety. Nadzór zarządu powiatu pyrzyckiego nad szpitalem powiatowym polega przede wszystkim na kwestii powołania, odwołania dyrektora i w sytuacji finansowej, pokrycia straty powyżej poziomu amortyzacji. To są zadania powiatu, jeżeli chodzi o szpital powiatowy. Oczywiście my chcemy wyjść szerzej, być aktywni w tym temacie jak najbardziej, żeby jednostkę wspomóc jak tylko można. Natomiast takie są zadania. Mało tego, budżet szpitala nie wchodzi do budżetu powiatu i w odmienności jak inne nasze jednostki. Wobec tego, wskazaliśmy państwu dokładnie jak wyglądają poszczególne wyniki. Państwo mają tą informację z tej sesji nadzwyczajnej, jeżeli państwo sobie życzą proszę bardzo zaraz ją też przedstawię po raz wtóry tylko ile razy możemy mówić o tym samym? Mówimy o wynikach poszczególnych jednostek organizacyjnych szpitala. Szanowni państwo, w chwili obecnej i to jest budujące mimo tego, że sytuacja finansowa jest bardzo trudna. Ktoś może mówić, dlaczego mówimy wciąż o finansach? Bo to jest kwestia podstawowa, zabezpieczymy, ustabilizujemy sytuację finansową, będziemy mogli wyjść dalej. A to jest najważniejsze w tym wypadku, a na prawdę tendencja jest bardzo niekorzystna. Nie było takiego kwartału jak pierwszy kwartał roku 2018 od lat. Pan radny może jeszcze raz powiedzieć a cóż takiego, to są niewielkie pieniądze.. Widocznie mamy inne wyobrażenia na temat funkcjonowania jednostek sektora finansów publicznych. Szanowni państwo, apeluję raz jeszcze żeby kwestie, my mamy pełną informację, otrzymali państwo kilkustronicowe bardzo szczegółowe sprawozdanie finansowe. Możemy je przedstawić jeszcze raz, możemy takie samo sprawozdanie proszę bardzo od ręki przedstawić za kwartał. Proszę bardzo, tam są wszystkie informacje bardzo widocznie uwzględnione. Nie nad wszystkimi kosztami uda się zapanować. Niektóre mają już charakter cykliczny. Nie tylko kwestia oszczędności w wydatkach bieżących rozwiąże sytuację szpitala. Potrzebne jest wzmocnienie strony przychodowej. W dniu jutrzejszym mamy spotkanie z panem dyrektorem Przybylskim umówione u pana dyrektora zachodniopomorskiego NFZ pana Roczyńskiego. Będziemy przekonywać do rozwiązań, które będą korzystne dla szpitala powiatowego w Pyrzycach. Naprawdę ciężko mi powiedzieć bardziej szczegółowo. Możemy oczywiście zrobić przerwę, weźmiemy sprawozdanie finansowe i krok po kroku będziemy poszczególne koszty.. Ale rozumiem.. czy to jest konieczne? Bo to już było. Bardzo proszę pana dyrektora o to, żeby wspomniał o kwestiach oszczędnościowych związanych z dodatkowymi wydatkami, o których mowa i o tych bieżących przedsięwzięciach oszczędnościowych, które są monitorowane nie tylko z tygodnia na tydzień, ale niemal codziennie pan dyrektor spotyka się z ordynatorami poszczególnych oddziałów, gdzie planowane są, planowana jest praca z uwzględnieniem konieczności zachowania stabilności finansowej.

P.O Dyrektora Szpitala M. Przybylski – sytuacja szpitala jest bardzo trudna, a nawet katastrofalna, z tego powodu, że oprócz tego, że szpital jest w trudnej sytuacji, również powiat pyrzycki jest w trudnej sytuacji i ma brak możliwości finansowych, aby udzielić bezpośredniego wsparcia szpitalowi. Sytuacja finansowa szpitala jest taka, że ma 500.000 zł nie zapłaconych faktur za leki, codziennie dzwonią firmy farmaceutyczne, pytają kiedy zostaną wykonane płatności, codziennie przychodzą wezwania. Jeśli stan ten nie zostanie ustabilizowany szpital nie będzie w stanie funkcjonować. W obecnej sytuacji jaka zaistniała podejmowane są działania takie, żeby szpital mógł działać normalnie. Można powiedzieć, że dzięki tym działaniom udało się w ostatnim okresie zahamować narastanie zobowiązań wymagalnych i sytuacja można powiedzieć jest lepsza finansowo, niż była poprzednio, bo weszliśmy na określony tor, którego kierunek może dać szanse na to, żeby szpital wyszedł z problemów, w których się znalazł. Oprócz problemów finansowych, jest również problem kadrowy i oczekiwania personelu, związane z tym, żeby wynagrodzenia w szpitalu powiatowym były zrównane z wynagrodzeniami innych szpitali na terenie naszego województwa. Dzisiaj mamy problem związany z pozyskaniem personelu lekarskiego, pielęgniarskiego. Ten problem by nie istniał, gdybyśmy byli w stanie zaoferować, osobą które potencjalnie mogłyby w nas pracować takie wynagrodzenia, jakie są w Szczecinie, ale sytuacja finansowa szpitala niestety na to nie pozwala, więc dopóki nie ustabilizuje się tej sytuacji, a żeby ja ustabilizować, to niestety jest wymagane wsparcie zewnętrzne. Mimo tego, że jest przyjęta koncepcja związana z tym, jak w perspektywie czasu szpital może osiągnąć stała stabilność finansową są rozwiązania takie, żeby u nas w szpitalu były wykonywane zabiegi komercyjne, co przyniosłoby dodatkowy dochód, jest możliwość, żeby lekarze w poradniach w wyznaczonych terminach przyjmowali prywatnie, bo wielu mieszkańców powiatu jeździ prywatnie do lekarzy do Szczecina. Jest możliwość, żeby szpital się w takim zakresie rozwinął i przynosił dodatkowe przychody. Jednak, żeby do tego doprowadzić potrzebne jest ustabilizowanie bieżącej sytuacji. Pan radny Kazimierz Lipiński pytał, jakie konkretnie dodatkowe wydatki zostały wstrzymane? Zostały wstrzymane wszystkie wydatki, poza wydatkami na laki i materiały medyczne. Nie są kupowane meble, rolety, żaluzje, to wszystko jest z odzysku, aby zaoszczędzić pieniądze. Nie są kupowane o wyższym standardzie środki chemiczne służące jako środki czystości w szpitalu, tego typu wydatki zostały wstrzymane, tak samo wstrzymane zostały wydatki na zakupy inwestycyjne, remontowe. Zespół pracowników szpitala wykonuje jedynie to, na co mamy bezpośredni nakaz sanepidu, czyli to, co umożliwia wykonywanie usług medycznych przez szpital. Mimo tego, że szpital ma bardzo duże potrzeby inwestycyjne, bo przyjmując w perspektywie wariant tego, że szpital musi istnieć i funkcjonować, to wymaga szpital potężnych nakładów inwestycyjnych, sam szpital, a nawet przy wsparciu powiatu nie jest w stanie kupić wymaganego sprzętu, czy dostosować się technicznie do obowiązujących wymagań unijnych w zakresie standardów technicznych. Jak pan starosta wspomniał, jest ciągły monitoring kosztów, są codzienne spotkania z pracownikami, został wprowadzony wewnętrzny plan finansowy, na podstawie którego kontrolowane są koszty nie tylko całościowo w ramach działalności szpitala, ale również na poszczególnych komórkach organizacyjnych. Te działania szpital powinien funkcjonować normalnie, czyli muszą być pieniądze na sprzęt, na to żeby personel miał wynagrodzenia na poziomie rynkowym. Nie może być tak, że u nas pielęgniarka, czy lekarze zarabiają mniej, niż w szpitalu ościennym, bo po prostu rynek spowoduje to, że ten personel odejdzie i za chwilę nie sytuacja finansowa, ale sytuacja kadrowa spowoduje, że szpitala nie będzie.

Radny W. Darczuk – miałem nie zabierać już głosu, bo polemika z panem wicestarostą prowadzi donikąd, ale to, co pan powiedział, opadły mi ręce. Chciałem Wam przypomnieć szanowny zarządzie i panu panie dyrektorze, bo pan wie o tym i ja od pierwszej kadencji walczę o ten szpital. Zdrowie straciłem szczególnie w drugiej kadencji gdzie szpital był już likwidowany, to kiedyś mówiłem o tym. I nie musi pan nas pouczać, wszyscy są świadomi, że szpital jest ponad wszystko. Dla naszego małego powiatu szpital jest ponad wszystko. I te problemy, o których wy mówicie są to problemy, które stworzyliście i też nie wiecie jak z nich wybrnąć z tytułu niestety odwołania poprzedniczki. Tak mówić nie można. Jak wszyscy tu siedzą to podejrzewam, że wszystkim zależy na szpitalu, i nam społeczeństwo nie przebaczy tych słów, które powiedział, ostatnie słowa, które powiedział. Ja poproszę biuro rady, żeby mnie to wydrukować, ja opublikuje te słowa. Szpital nie upadnie. Szpital nie upadnie. Niech nikt o tym nie marzy. I ja jeszcze raz stanę na barykady jak to kiedyś mówił Wałęsa, szpital nie może przestać świadczyć usług dla ziemi pyrzyckiej, pro rolniczej ziemi pyrzyckiej, gdzie ogrom ludzi i rolników z PGR’u straciło zdrowie. I teraz muszą się leczyć szczególnie na internie, która wiem, że nie jest opłacalna i to jest normalnie zjawisko i do tego trzeba dopłacać. Także niech pan nie powtarza tego więcej, że ponad wszystko, ponad wszystkie podziały, nie to jest błędne określenie. Szpital trzeba utrzymać, problemy rozwiązywać. Panie starosto, jakie były problemy w pierwszej kadencji, dyrektorzy zmieniali się, co kilka miesięcy proszę pana, w drugiej kadencji był już moment gdzie wywożono pacjentów, że potem mi sprawę zrobiono sądową, że miałem zapłacić za paliwo! Bo poprzednicy nie mogli się z tym pogodzić, że Darczuk zatrzymał szpital. Nie tylko Darczuk, był taki jeszcze radny Maciążek świętej pamięci Jaś, Andrzej Hatłas, który był na wewnętrznym i mnie powiadomił, dziękuję ci Andrzejku, bo gdybyś mnie nie powiadomił to ja bym nie wiedział, że szpital wywożono. I wszystkie bloki były puste, wszystko skupiło się na parterze, także nie będę rozwodził tego. Czuję się współodpowiedzialny za ten szpital, jestem do każdej dyspozycji, ale merytorycznej rozmowy, a nie takm, ja to powiedział kolega radny odbijanie, wyjaśnianie, mieszanie, manewrowanie między słowami, między cyframi to nie są jeszcze powiedziałem pieniądze. 80% szpitali jest zadłużonych w Polsce, na wiele milionów, i to powiat zniesie. I druga refleksja, powiedział pan, że część z nas dotknęło mnie też również, że jesteśmy niesprzyjającym stworzeniem pięcioosobowym, które nie sprzyja, dla tego zarządu. A ja uważam, że ta grupa, pięcioosobowa to jest konstruktywna grupa, ja bym jej nawet nie nazwał opozycją. Dzięki tej grupie społeczeństwo każde rządzące, każdy zarząd czuwa nad swoim czynem. I te wszystkie uwagi, ja mówię teraz o sobie, nie poczuwam się, że były złośliwe. Zresztą kilkanaście razy słyszałem od was podziękowania i dobre słowa. To nie są złośliwe sprawy. To jest kierunek utrzymania powiatu i struktur powiatowych szczególnie szpital, oświata. Rolnictwa się nie pozbędziemy, czy nam jest to przypisane, czy nie. W pierwszej i drugiej kadencji były huczne komisje rolnictwa, była samodzielna komisja rolnictwa, prowadzono spotkania z rolnikami, był konsensus i nie można mówić, że to nie w statucie, bo to powiat jest pro rolniczy, ma 6 gmin i musimy funkcjonować, także kończąc już nie chcę rozwijać tego, bo już i nie czas może nie wszyscy słuchają. Jesteśmy nie opozycją, tylko grupą radnych, którzy wskazują na problemy, które widzą osobiście, które widzą przez społeczeństwo pyrzyckie dla zarządu, żeby zarząd te korekty wprowadzał. Ja nie słyszałem przez 3 lata takiej opinii jak słyszałem od pana o sobie, od starosty Stępnia, jest mi bardzo przykro. Starosta Stępień jest czwartą kadencję, pan jest pierwszą, pan nie ma prawa tak odnosić się do mnie, pan nie ma prawa.

Radny K. Lipiński – cóż, wszyscy usłyszeliśmy w pierwszym zdaniu od pana Mariusza Przybylskiego pełniącego obowiązki dyrektora, że sytuacja w szpitalu jest katastrofalna. W takim przypadku powtarzanie, co pan dyrektor powiedział, radny Darczuk, jest nie na miejscu, ponieważ wszyscy to dokładnie słyszeliśmy. A przypomnę, nie tak dawno w tej sali na komisji pan starosta zapewniał, że z programem kadrowym sobie poradzimy, z wieloma rzeczami sobie poradzimy. Nie mówię, dlatego, aby mówić „a nie mówiłem?”, tylko przypominam, w związku z tym co dzisiaj usłyszałem od pana Mariusza Marka Przybylskiego pełniącego obowiązki dyrektora Szpitala Powiatowego w Pyrzycach. Uważam, że zarząd wspólnie z dyrektorem powinien przygotować i przedstawić radzie pomysł. Nie chcemy sprawozdania finansowego, bo jest to konsekwencja decyzji, postanowień, pomysłów, zabiegów, uzgodnień, spotykania się i wszelkiego działania w tym zakresie. Ja chciałbym zobaczyć pomysł, propozycję, co dalej. Sytuacja naprawdę jest bardzo, ale to bardzo zła. To pada z ust dyrektora, więc nic dodać nic ująć. W związku z tym w punkcie wolne wnioski będę wnioskował, aby w terminie, aż trudno mi powiedzieć trzech tygodni, miesiąca to chyba maksymalnie, może dwóch, ale nie wiem. Skoro wniosek to muszę konkretnie, w terminie powiedzmy 21 dni, żeby tak ładnie wyglądało odbyła się sesja, na której zarząd i dyrektor przedłożą pomysł nie tyle rozwiązania, ale pomysł na dalsze funkcjonowanie naszego szpitala. Zdaje sobie sprawę, mam ileś lat i ileś lat w samorządzie, jak trudno jest być w miejscu organu wykonawczego, decyzyjnego, ale bywałem w takich sytuacjach i różnie wychodziło, ale tą odporność się ma i trzeba podejmować tą decyzję. W związku z tym w wolnych wnioskach będę o to wnioskował, bo po tym pierwszym zdaniu mi ciarki przechodzą.

Wicestarosta B. Królikowski - myślę, że w wolnych wnioskach będzie moment, żeby odnieść się do wniosku pana radnego Kazimierza Lipińskiego, wniosek ten interpretuje pozytywnie. Uważam, że taki ton wypowiedzi rokuje, jeżeli chodzi o poszukiwanie z porozumienia, bo rozwiązania są realizowane. Natomiast odniosę się do słów pana radnego Darczuka. Szanowny panie radny, wie pan, z czego się cieszę? W tej trudnej sytuacji tj. ta, która nas spotkała, otrzymaliśmy, możemy do niej zajrzeć, gdyby pan dyrektor Przybylski pełnił obowiązki, możemy zajrzeć, zobaczyć decyzje, które były podejmowane, które nie były przekazywane zarządowi, rozstrzygnięcia. Nie były one przedstawiane zarządowi. Możemy zajrzeć i wypracować rozwiązania, ale wie pan, z czego się cieszę? Cieszę się z tego, że mam przy sobie ludzi, którzy są wspaniałym zespołem i którzy się znają na służbie zdrowia, znają się na szpitalu, o których możemy porozmawiać o konkretach, o kosztach poszczególnych zabiegów, o kosztach poszczególnych świadczeń medycznych, sposobach ich finansowania, o renegocjacji kontraktu, o kształtowaniu systemu finansowania służby zdrowia, o zasadach funkcjonowania szpitali, o wszystkich kwestiach, które związane są z objęciem niektórych świadczeń ryczałtem, pozostałych kontraktem. Cieszę się, że są tacy ludzie, że jest pan dyrektor, członkowie zarządu, z którymi rozmawiam merytorycznie. Cieszę się, że jest bardzo silna kadra szpitala, z którymi nie rozmawiamy o wzniosłych stawaniu na barykadach, tylko rozmawiamy o konkretach. Bo od pięknych słów i wzniosłych sformułowań sytuacja finansowa się nie poprawi, tylko poprawi się dzięki mądrym rozwiązaniom i skutecznym zabiegom finansowym. Jestem przekonany i mimo to, że sytuacja naprawdę jest bardzo trudna, taką zastaliśmy, taką zastał pan dyrektor po tym jak nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora. Natomiast wierzę, że te rozwiązania, które są a jest cała lista rozwiązań, które podejmujemy, cały szereg inicjatyw, które są podejmowane nic innego nie zajmuje nam tak uwagi właśnie tak jak kwestie bardzo merytorycznych rozmów. I wie pan, co? Pan mnie nie obrazi takimi sformułowaniami, bo wiem, że mogę liczyć na opinię i rozwiązania ludzi, którzy się naprawdę na tym znają.

Radny W. Tołoczko – moja wypowiedź może troszeczkę dłużej potrwać. Wiem, że jest późno, jest już po godzinie 16, sesja już trwa ponad 4 godziny, ale sprawa jest ważka i tyle padło sformułowań nieprawdziwych, które należy odkłamać. Ja wypowiadam się w swoim imieniu i będę zmuszony do powiedzenia tego, co teraz powiem, nigdy nie używałem takich argumentów publicznie, jeżeli już, to zgłaszałem te uwagi do pana starosty, do pana wicestarosty, to było na zarządzie lub w części nieformalnej zarządu, powiedziałem, że o tym trzeba rozmawiać rozsądnie, odpowiedzialnie, o sprawach szpitala w sposób wyważony. Apel wicestarosty, który nie jest bez winy, w jakiś częściach, był bardzo mądra prośbą do państwa, abyście nie grali sytuacją, która jest. Panie Walenty Darczuk, pan siebie nie słyszy? To pan był członkiem zarządu, który głosował za odwołaniem dobrego dyrektora szpitala, ja przytoczę imię i nazwisko, chociaż nie zostałem do tego upoważniony, pan Ryszard Grzesiak został odwołany z funkcji dyrektora szpitala powiatowego 30 czerwca 2015 r. Co usłyszeliśmy od członków zarządu? Że został odwołany, bo utracone zostało zaufanie do tego dyrektora, a szpital się bilansował dodatnio, w szpitalu nie było żadnych problemów kadrowych, bo umiał zarządzać jednostką. Mało tego, na spotkanie, które było organizowane z członkami zarządu i kadrą szpitala, radnymi, kiedy właśnie 30 czerwca Ryszard Grzesiak dostał wypowiedzenie, nie miał pan odwagi przyjść i porozmawiać, podjął pan decyzję i nie chciał się pan tłumaczyć, nie miał odwagi też pan radny Mirosław Bitenc, przyszedł na spotkanie były starosta Kazimierz Lipiński, wicestarosta Bartłomiej Królikowski i członek zarządu Janusz Budynek, i co się dowiedziała załoga, radni, lekarze? Robili ogromne oczy na to co wy robicie, to jednostka wrażliwa, mówicie, apelujecie, że szpital był, jest i będzie i mama nadzieje, że tak będzie. Natomiast co wy zrobiliście? Podjęliście brzemienną w skutkach decyzję, decyzję odcięcia głowy temu szpitalowi, super, a kogo powołać? Kto jest pod ręką, panią dyrektor. Na tym spotkaniu załoga mówiła, ta kandydatka, później już p.o dyrektora, później został rozstrzygnięty konkurs i uzyskała nominację na dyrektora szpitala, padały opinie, że nie nadaje się na zarządzanie szpitalem, odpowiedź członków zarządu, brak zaufania do dyrektora Ryszarda Grzesiaka. To był czerwiec 2015 roku, przestrzegałem, zła decyzja, ze szpital będzie miał problemy finansowe, jakość zarządzania, ale wy wiecie lepiej. Skrzywdziliście człowieka, załogę, zostawiliście jednostkę w takim stanie jaka obecnie jest, a żadbe inne głosy nie były brane pod uwagę, jednomyślnie podjęliście taka decyzję. Na stan szpitala na także wpływ sposób finansowania sieci szpitali, to niebagatelne, finansowanie ryczałtowe nie sprawdziło się w przypadku naszego szpitala. Inne jednostki, potrafią zatrzymać kadrę lekarska i pielęgniarską i to robią, ale czym, dobrym słowem? Trudno zatrzymać specjalistę, Idzi tam, gdzie lepiej płacą, bo wykonuje dobrą pracę, świadczy dobrze usługi. Mówienie, że ktoś znowu stanie na barykady i obroni ten szpital, kiedy najbardziej się nabroił, jest czysta hipokryzją, nieuczciwe, to nie nadaje się na żadną grę polityczna, nie mówcie tak. Jeszcze jedna rzecz, zarząd wraz z dyrekcją szpitala będzie rzetelnie pracował, aby tę sytuacje naprawić, ale nie przeszkadzajcie, bo już wystarczająco nabroiliście. Wrócę jeszcze doi historii, była sytuacja, w której oberwało mi się, ale także byłemu dyrektorowi szpitala, z za to, że zostały zlikwidowane 2 oddziały, ale szpital został jako jednostka, ponad 300 osób zatrudnionych w szpitalu, odziały, które muszą być, kilkanaście poradni, kilka pracowni ale dobro wspólne zostało. Narastał dług, przepisy ustawy o służbie zdrowia też zmieniają się, teraz nie ma wyboru, albo jednostka się bilansuje, albo organ prowadzący pokrywa straty, a jeżeli nie to stawia w stan likwidacji jednostkę. Razem zastanówmy się, jak pomóc jednostce, bo ona jest dla nas najważniejsza, zawsze będę mówił, co jest hipokryzją i nieprawdą, stąd moje wystąpienie. Miałem nadzieję, że nie będzie prowadzona taka gra, znalazł się chłopak do bicia, znaleźli się ci, którzy są czemuś winni. Przypominam, że decyzja była brzemienna w skutkach, czegoś takie nie powinno się robić, zrobiliście, teraz trzeba się zastanowić jak wyjść z tego nie osądzając nikogo. Nie poradziła sobie poprzedniczka, została oceniona przez zarząd i nie trzeba wracać do tego. Moim zdaniem dyrektor powinna zostać odwołana rok wcześniej, bo po prostu nie umiała zarządzać jednostką.

Radny M. Bitenc – panie przewodniczący…

Przewodniczący R. Berdzik – jesteśmy w punkcie odpowiedzi na interpelacje, jeżeli przejdziemy do wolnych wniosków to będziemy zgłaszać te wolne wnioski.

Radny M. Bitenc – to dziękuję, że mnie zatrzymaliście, bo robicie to według mnie bardzo nieskutecznie, bardzo brzydko. Jeżeli pan członek zarządu nie odpowiadał na interpelacje, pozwoliliście mu mówić i obrażać nas tutaj, ja mam prawo się odnieść do wypowiedzi członka zarządu. A dopiero później będą następne interpelacje tak? Dziękuję za głos. Szanowni państwo, słuchając tutaj wypowiedzi członka zarządu teraz chcę powiedzieć, że on kłamie, nie my. Pan kłamie panie Tołoczko. I teraz panu powiem, w którym miejscu pan kłamie. Pierwsze, czy zna pan audyt szpitala, który został wykonany przez profesjonalną firmę? Nie zna pan. Co w tym audycie było? Nie wie pan, co groziło powiatowi z tytułu udostępnienia audytu do NFZ, a wręcz powiem panu do prokuratury. Były klocuszki na czerwono zaznaczone, sprawa prokuratorska. Nikt tego nie zrobił. Tamten zarząd nie zrobił tego, nie przekazał tego audytu. Ja ten audyt mam. Mam audyt, mam poparcie, to jeżeli pan będzie chciał ze mną walczyć gdziekolwiek. Proszę pana, tam są fakty. I pan mówi, że to my zrobiliśmy?! Proszę pana następne kłamstwo z pana strony! Nie odwołał poprzedni zarząd dyrektora Grzesiaka. Powtarzam po raz kolejny. Dyrektor Grzesiak przyszedł na zarząd, zarząd zaproponował mu inne uposażenie. A jakie brał uposażenie to już mieliśmy ulotki krążące po mieście. Wszyscy wiedzieli, komentowali to. Nie będę mówił ile. Nie chcę! Nie byłem autorem tych ulotek. Ale one były. Pana też na tej ulotce widziałem. Proszę pana ile braliście pieniędzy. I teraz, znając sytuację, że szpital idzie właśnie w kierunku długów, zarząd podjął decyzję proszę pana, że obniżamy uposażenie panu dyrektorowi. Tak przedstawiliśmy na spotkaniu. Jest to zaprotokołowane. Pan dyrektor Grzesiak wykrzyczał się na nas, powiedział, że on sobie nie życzy takich pieniędzy i on takiego aneksu, takiej umowy nie podpisze i dziękuję bardzo! Zadałem pytanie panu Grzesiakowi w tym momencie na zarządzie „Jest to proszę pana jednoznaczne wypowiedzenie umowy o pracę”? Tak! Dziękuję! Trzepnął drzwiami i poszedł. Nikt go nie odwołał. I proszę nie powielać tych wiadomości, że ktokolwiek odwołał. To jest kłamstwo! Nie wolno kłamać. Dalej panu powiem, poprzedni zarząd przygotował konkurs na dyrektora szpitala powiatowego, konkurs został odwołany przez Przewodniczącego Rady Powiatu pana Berdzika. Bo nie podobało się, nie podobał się skład, który tam był. I w tym momencie nastąpiła sytuacja, że zastępca dyrektora, czyli pani Osóch, dobrze mówię Ziobrowska – Osóch została poproszona, tak jak dzisiaj pan Przybylski, poproszona o to, żeby pełnić zastępstwo do momentu rozstrzygnięcia konkursu. Konkurs nie został rozstrzygnięty ze znanych powodów. Wobec tego proszę pana, wy z zacnym starostą, którego dzisiaj nie ma, za plecami tego zarządu, nie prowadząc nawet z nami rozmowy zrobiliście tamtemu zarządowi kuku, nie zarządowi, odwołaliście starostę Lipińskiego, mieliście pełne prawo. Oczywiście większość decyduje. I co, i przygotowaliście się do konkursu. I konkurs się odbył i to wy powołaliście panią Iwonę Zibrowską - Osóch na dyrektora! To wy! Wasz zarząd! Wy na waszym konkursie proszę pana i niech pan nie wmawia teraz temu zarządowi, że to ten zarząd zrobił, że to ten zarząd doprowadził do tego. To wy doprowadziliście do upadłości tego szpitala! A jeżeli nie ten zarząd chciał ratować nie udostępniając audytu. Ale ten audyt jeszcze jest i można go udostępnić! W NFZ! I wtedy otworzycie oczy! I wtedy, jeżeli grupa czterech radnych, czy pięciu radnych zgłosi to do prokuratury. Jak się będziecie mieli z pyszna? Jak będziecie się mieli?! I wtedy dowiemy się, co ratował poprzedni zarząd, co ratował pan Darczuk. Jeżeli tutaj mówicie, że Darczuk wchodził na barykady, i dobrze niech wchodzi. Jeśli ma siły chłopisko niech wchodzi. Niech walczy jeszcze. Wiele takich rzeczy było, które sobie teraz przypisujecie, a to wy jesteście sprawcami tego, że ten szpital wygląda jak wygląda. Zadam pytanie. Panie dyrektorze p.o panie Przybylski. Gdzie pan był przez te lata?! Jaką funkcję pan pełnił w powiecie?! Za co brał pan pieniądze?! No widzicie, jak schodzimy do takiego etapu to zaczynamy takie brudne pytania zadawać. A dzisiaj, co? Zaczynamy ratować szpital? My chcieliśmy go uratować. I to, co pan w swojej wypowiedzi mówił tutaj o powoływaniu, odwoływaniu itd. to są kłamstwa proszę pana. Ja wiem dokładnie, zarząd był, zarząd wie jak to się odbywało. Pan wicestarosta był na zarządach. Wiemy, kto powołał komisje, wiemy, kto poprzednią odwołał, wiemy, kto powołał dyrektora, wiemy, kto odwołał dyrektora i teraz róbcie dalej tak, żeby jak najszybciej. Konkurs się odbył, co było obiecane do końca maja będzie konkurs na dyrektora, nie było do końca czerwca. Nie ma. Wobec tego nie sądzę, żeby znalazł się ktoś, powiem tak – albo samobójca, albo cudotwórca, który się podejmie kierowaniem szpitalem. Ja współczuję panu dyrektorowi Przybylskiemu. On się podjął tego, bo on nie miał wyjścia. Ale on dzisiaj, przepraszam, że kieruję słowo on, przepraszam panie dyrektorze, ale pan dyrektor dzisiaj użył słów naprawdę drastycznych i na te słowa zareagowaliśmy. I pan niech tu nie będzie cudotwórcą panie członku zarządu Tołoczko. Pan był 8 lat starostą, pan dokładnie wie jak funkcjonuje szpital, kto powoływał, kogo odwoływano. Także prosiłbym bardzo, żeby na przyszłość pan nie kłamał. Przepraszam za podniesiony głos, ale naprawdę tak nie wolno. Tak nie wolno robić.

Przewodniczący R. Berdzik – dziękuję panie radny, ale jeszcze ostatnie słowo pana Wiktora Tołoczki i zamykamy tą część, bo wywołała się tutaj między wami dyskusja niezdrowa. A poza tym modulowanie głosem, tak ja wiem, że państwo jesteście byłymi nauczycielami, że potraficie zrobić taki mały teatr i my, którzy nie są z tej profesji, nieumywamy się do was, ale kamera to nagrywa. I czym bardziej będziemy grali, tym bardziej się będzie komuś wydawać, że to już jest koniec, że ja dzisiaj nie pójdę na wewnętrzny, bo zamykamy ten szpital. Straszymy społeczeństwo, a nie o to tutaj chodzi. Ja tylko mówię o tonie wypowiedzi pana. Mówiłem kilkakrotnie, że można wypowiedzieć się tak, daje tu przykład radnego Kazimierza Lipińskiego, który mówi to samo tylko innym tonem.

Radny W. Tołoczko – Panie radny Mirosławie Bitenc, mówienie do kogoś, do osoby dorosłej za taką się uważam, a zresztą do dziecka też, do każdej osoby, mówienie, że ktoś kłamie trzeba mieć na to dowody. Wolałbym, gdyby pan mówił i myślę, że pan teraz też to rozumie, że ja się mylę w jakiejś ocenie. Ale niech pan nie używa słów kłamstwo, bo jest nieuprawnione. Czy znam audyt szpitala? Wie pan, co? Jeżeli był pan w posiadaniu takiej wiedzy i były tam jakieś czyny zabronione, karalne to miał pan obowiązek powiadomić odpowiednie organy. A co pan zrobił z tym audytem? Pan tylko sugeruje, tworzy pan supozycję, że coś jest nie tak. Wie pan, to tak jak z tą czarną teczkę, tam mam jakieś dowody na kogoś.. I wie pan co? Jakim aktem prawnym został w takim razie odwołany dyrektor, znaczy odwołany, została rozwiązana umowa zarządzania? Jakim? Nie, to jest uzasadnienie, a nie akt prawny. Akt prawny był taki, że nastąpiło głosowanie w zarządzie odwołujące, czy zmieniające wcześniej propozycję, bo pan mówił zmieniające, bo jak się chce kogoś odwołać to się stawia, że tak powiem warunki progowe, jakąś tam kwotę wynagrodzenia. Myślę, że nie mało się proponuje. Ktoś tego nie akceptuje, to nie ma wyjścia, z honorem odchodzi. Ale jakiś akt prawny był prawda? I umowa o zarządzanie została wypowiedziana. I na końcu powiem, bo pan się odwołał do tego, to wy powołaliście byłą panią dyrektor, odbył się konkurs itd. I to prawda, że komisja konkursowa wskazała panią byłą dyrektor na kandydata i została z nią zawarta umowa. Nie ja głosowałem za zawarciem tej umowy to po pierwsze, a po drugie proszę zapytać nieobecnego tutaj pana starosty Stanisława Stępnia z wiadomych względów nieobecnego, czy nie uważa ten fakt za błąd? Bo ja wiem, że ma inne zdanie. Teraz dopiero zobaczył, że nie była to fortunna decyzja komisji konkursowej później zarządu. I jeszcze raz apel do pana, jeżeli pan jeszcze raz będzie używał słów kłamstwo to ja nie będę obojętny. Proszę używać słów „mylę się”, „nie jest tak jak pan myśli”, nie wiem, co jeszcze, jakie słowo, ale niech pan nie nazywa mnie kłamcą, bo mówię tak jak było i mówię zgodnie z prawdą. I na koniec jeszcze raz powtórzę ten apel. Apeluję o to, żebyście nie grali tą sytuacją, żebyście wspólnie z zarządem ratowali tak naprawdę jednostkę.

Wicestarosta B. Królikowski – jedno zdanie. Wypowiedzieliśmy w tej dyskusji bardzo mocne słowa, chyba nie było dawno takiej sesji, gdzie tak mocne słowa i wypowiedzi padły. Natomiast bardzo proszę o to, żebyśmy w tej dyskusji na temat naszego szpitala, która będzie, bo jest to odpowiednie miejsce na to, żeby dyskutować, to miejsce właśnie bardzo o to proszę. Ja ze swojej strony chciałbym taką też deklarację złożyć, że po tej dyskusji ja argumentów personalnych, czy jakiś ogólnych dotyczących oceny kogoś działalności, będę tak długo aż one nie padną, natomiast proszę o to, żeby ten nasz spór, który jest był sporem merytorycznym, dotyczył rozwiązań, instrumentów, kwot, liczb, które mają doprowadzić do tego, że sytuacja szpitala się unormuje, że będzie ona stabilna. Jestem przekonany, że to nas tutaj wszystkich łączy i wierzę w to głęboko, że tak będzie na przyszłość. Ktoś może powiedzieć, że ogólnie bardzo mówię, ale naprawdę, jeżeli macie państwo inne zdanie to usiądźmy nad konkretem. Słuchajcie, to rozwiązanie nie koniecznie jest najlepsze, mamy inny pomysł. I wtedy pójdziemy do przodu. Tak jak powiedziałem, padły mocne słowa, ale jeżeli nasza dyskusja będzie, a pewnie będzie, to żeby właśnie z intencją dobra szpitala rozmawiać na konkretach, na rozwiązaniach. Może nie zawsze sesja jest najlepszym forum, bo to niektóre sytuacje zanim wypracowane zostanie rozwiązanie, pewnie wypadałoby przedyskutować w węższym gronie. Zapraszamy panów. Zapraszamy wszystkich państwa tu obecnych, dyskutujmy na roboczo nad rozwiązaniami, nad projektami. Bardzo o to proszę.

**Do pkt. 17 porządku.**

**Wolne wnioski i oświadczenia radnych.**

Radny A. Ostolski – odczytał protokół kontroli w DPS Żabów z dnia 30.05.2018 r.

Radny W. Tołoczko – przedstawił dwa wnioski, pierwszy wniosek od pana Wicestarosty B. Królikowskiego. Drugi wniosek Przewodniczącego Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

*Wniosek nr 1 stanowi załącznik nr 39*

*Wniosek nr 2 stanowi załącznik nr 40*

Radny K. Lipiński – wnoszę, aby w terminie 21 dni odbyła się sesja w trybie art. 15, ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym z tematem: „informacja z realizacji zadań statutowych Szpitala Powiatowego w Pyrzycach w szczególności informacja o sytuacji kadrowej, usług, remontów i inwestycji oraz finansowej i przedstawienie propozycji i sposobu na ratowanie Szpitala Powiatowego w Pyrzycach”. Przypomnę tylko, że taki wniosek był złożony przez czterech radnych 7 czerwca, niestety nie uznano, że ten wniosek ma charakter nadzwyczajności. Drugi wniosek, sytuacja pojawiła się wczoraj podczas komisji budżetowej, wynika, że do końca tego roku wszystkie jednostki samorządowe musza mieć przyjęte plany publicznego transportu zbiorowego, w zawiązku z tym wnioskuję, aby zarząd powiatu przygotował, na ostatnią sesję tej kadencji, jest obowiązek, aby przygotowany został dokument plan publicznego transportu publicznego.

Wicestarosta B. Królikowski – odnosząc się drugiego wniosku złożonego przez pana Kazimierza Lipińskiego, uważam, że jest wart poparcia, jeśli chodzi o transport publiczny to mamy taki obowiązek, trzeba to przygotować i zrealizować, natomiast, jeśli chodzi o pierwszy wniosek to jestem trochę zaskoczony, bo w punkcie poprzednim użył pan sformułowania, że w wolnych wnioskach zaproponuje pan przygotowanie programu, w którym przedstawimy kwestie, które już są realizowane przecież, jeżeli chodzi o sytuacje finansowa szpitala, natomiast nie uważam, żeby nadzwyczajna sesja była ku temu właściwym miejscem, im w bardziej merytoryczny sposób będziemy dyskutować, sesje są po to, aby przegłosować uchwały a nie, żeby się tylko spotkać.

Przewodniczący R. Berdzik – przystępujemy do głosowania.

Wniosek Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawił radny W. Tołoczko:

„Wniosek do Rady Powiatu, aby Zarząd Powiatu przygotował dla Rady Powiaty Pyrzyckiego stanowisko w sprawie nieprawidłowości w zakresie oddziaływania elektromagnetycznego na terenie Powiatu Pyrzyckiego ze szczególnym uwzględnieniem gminy Lipiany w terminie do końca lipca 2018 r. i przyjęcie tego stanowiska na następnej sesji Rady Powiatu Pyrzyckiego”.

*W/w wniosek przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

Wniosek Komisji Budżetu, Gospodarki, Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawił radny W. Tołoczko:

„Wniosek do Rady Powiatu Pyrzyckiego, aby Zarząd Powiatu wystąpił z wnioskiem do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o przeprowadzenie pomiaru promieniowania elektromagnetycznego emitowanego przez nasze bazowe sieci GSM na terenie gminy Pyrzyce i gminy Lipiany”.

*W/w wniosek przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

Wniosek pana radnego K. Lipińskiego:

„Wniosek, aby Zarząd Powiatu przygotował plan publicznego transportu zbiorowego i przedstawił na ostatniej sesji tej kadencji, ponieważ jest wymóg ustawowy, aby do końca roku taki dokument Rada Powiatu przyjęła.

*W/w wniosek przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

Wniosek pana radnego K. Lipińskiego:

„Wniosek, aby w terminie 21 dni odbyła się sesja w trybie art. 15, ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym z tematem: „informacja z realizacji zadań statutowych Szpitala Powiatowego w Pyrzycach w szczególności informacja o sytuacji kadrowej, usług, remontów i inwestycji oraz finansowej i przedstawienie propozycji i sposobu na ratowanie Szpitala Powiatowego w Pyrzycach”.

*W/w wniosek nie uzyskał akceptacji rady w głosowaniu: 4 za, 8 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

Wniosek przedstawił wicestarosta B. Królikowski:

„Wniosek o zobowiązanie Zarządu Powiatu Pyrzyckiego o przedstawienie informacji dotyczącej stabilizacji sytuacji finansowej Szpitala Powiatowego w Pyrzycach w ciągu 21 dni i przesłanie tej informacji Radnym Powiatu Pyrzyckiego.

*W/w wniosek przyjęto w głosowaniu: 8 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące się. 2 radnych nie brało udziału w głosowaniu.*

Przewodniczący R. Berdzik – poinformował o pismach, które wpłynęły do Biura Rady:

1. Pismo Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie z dnia 30 maja 2018 r. w spawie udzielenia Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Narodzenia NMP w Brzesku dotacji. *Załącznik nr 41.*
2. Pismo RIO z dnia 28 maja 2018 r. w sprawie sprostowania błędu pisarskiego. *Załącznik nr 42.*
3. Opinia prawna w sprawie zmiany wynagrodzenia starosty po zmianie stanu prawnego.
4. Odpowiedź starosty pyrzyckiego do pana Edwarda Zawadzkiego. *Załącznik nr 43.*
5. Wniosek czterech radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej z dnia 7 czerwca 2018 r. *Załącznik nr 44.*

**Do pkt. 18 porządku**

**Zamknięcie obrad XLV sesji Rady Powiatu Pyrzyckiego**.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący rady R. Berdzik dziękując obecnym za przybycie zamknął obrady XLV sesji rady powiatu.

Godz. 17:16

Protokółowała:

Agnieszka Zawisza

 PRZEWODNICZĄCY RADY

 RYSZARD BERDZIK